

<i>Rodzaj dokumentu:</i>	Sprawozdanie za rok 2022
<i>Egzamin:</i>	Egzamin maturalny
<i>Przedmiot:</i>	Język polski
<i>Poziom:</i>	Poziom podstawowy Poziom rozszerzony
<i>Termin egzaminu:</i>	4 maja 2022 r. – poziom podstawowy 10 maja 2022 r. – poziom rozszerzony
<i>Data publikacji dokumentu:</i>	19 września 2022 r.

Opracowanie

Agnieszka Romerowicz (Centralna Komisja Egzaminacyjna)
Zbigniew Kosiński (Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży)
Sławomira Wójcik (Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łodzi)

Redakcja

dr Wioletta Kozak (Centralna Komisja Egzaminacyjna)

Opracowanie techniczne

Andrzej Kaptur (Centralna Komisja Egzaminacyjna)

Współpraca

Beata Dobrosielska (Centralna Komisja Egzaminacyjna)
Agata Wiśniewska (Centralna Komisja Egzaminacyjna)
Pracownie ds. Analiz Wyników Egzaminacyjnych okręgowych komisji egzaminacyjnych

Centralna Komisja Egzaminacyjna
ul. Józefa Lewartowskiego 6, 00-190 Warszawa
tel. 22 536 65 00, fax 22 536 65 04
e-mail: sekretariat@cke.gov.pl
www.cke.gov.pl

Spis treści

Poziom podstawowy. Opis arkusza maturalnego	4
Poziom podstawowy. Dane dotyczące populacji zdających	5
Poziom podstawowy. Przebieg egzaminu.....	6
Poziom podstawowy. Podstawowe dane statystyczne	7
Poziom rozszerzony. Opis arkusza maturalnego	11
Poziom rozszerzony. Dane dotyczące populacji zdających	12
Poziom rozszerzony. Przebieg egzaminu	13
Poziom rozszerzony. Podstawowe dane statystyczne	14
Komentarz	17
Wnioski i rekomendacje	61

Poziom podstawowy. Opis arkusza egzaminu maturalnego

W roku szkolnym 2021/2022 egzamin maturalny z języka polskiego został przeprowadzony na podstawie wymagań egzaminacyjnych określonych w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 20 marca 2020 r.¹

Egzamin z języka polskiego na poziomie podstawowym polegał na rozwiązaniu dwóch zestawów zadań sprawdzających stopień rozumienia różnych warstw tekstu nieliterackiego, umiejętność przekształcania takiego tekstu, a także świadomość językową zdającego. Na egzaminie należało również napisać wypracowanie związane z tekstem literackim wskazanym w temacie.

Pierwszy zestaw zadań w części testowej arkusza dotyczył artykułu Krzysztofa A. Wieczorka *Serce czy rozum? Emocje w argumentacji i perswazji*. Do tekstu odnosiło się 6 zadań: 1 zadanie zamknięte typu prawda-falsz, 1 zadanie zamknięte z luką, 1 zadanie składające się zarówno z części zamkniętej (zadanie wielokrotnego wyboru), jak i z części otwartej (zadanie wymagającego uzasadnienia wyboru odpowiedzi), 2 zadania otwarte krótkiej odpowiedzi oraz 1 zadanie rozszerzonej odpowiedzi, tj. streszczenie.

Drugi zestaw zadań przygotowano do tekstu *Życie na poczytaniu* Grzegorza Jankowicza – tekst opracowano na podstawie fragmentu wstępu do książki tego autora pt. *Życie na poczytaniu & Rozmowy o literaturze i reszcie świata*. Do tekstu odnosiło się 6 zadań: 1 zadanie zamknięte typu prawda-falsz, 2 zadania wielokrotnego wyboru oraz 4 zadania otwarte krótkiej odpowiedzi.

W drugiej części arkusza egzaminacyjnego zamieszczono trzy tematy, z których zdający wybierał i realizował jeden. Temat 1. (*Czym dla człowieka może być tradycja? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu „Pana Tadeusza”, całego utworu Adama Mickiewicza oraz do wybranego tekstu kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.*) oraz temat 2. (*Kiedy relacja z drugim człowiekiem staje się źródłem szczęścia? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu „Nocy i dni” Marii Dąbrowskiej oraz do wybranych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.*) wymagały napisania wypowiedzi argumentacyjnej w formie rozprawki problemowej. Z kolei temat 3. (*Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.*) wymagał napisania interpretacji wiersza Józefa Barana pt. *Najkrótsza definicja życia*. Zdający musiał przedstawić koncepcję interpretacyjną i ją uzasadnić.

Za rozwiązanie wszystkich zadań można było uzyskać 70 punktów (20 punktów za test oraz 50 punktów za wypracowanie).

¹ Załącznik nr 2 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz.U. poz.493, z późn. zm.).

Poziom podstawowy. Dane dotyczące populacji zdających

TABELA 1. ZDAJĄCY ROZWIĄZUJĄCY ZADANIA W ARKUSZU STANDARDOWYM*

Liczba zdających		270 044
Zdający rozwiązujący zadania w arkuszu standardowym	z liceów ogólnokształcących	165 302
	z techników	104 318
	z branżowych szkół II stopnia	424
	ze szkół na wsi	8 782
	ze szkół w miastach do 20 tys. mieszkańców	49 095
	ze szkół w miastach od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców	97 759
	ze szkół w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców	114 408
	ze szkół publicznych	242 563
	ze szkół niepublicznych	27 481
	kobiety	145 841
	mężczyźni	124 203
	bez dysleksji rozwojowej	239 399
	z dysleksją rozwojową	30 645

* Dane w tabeli dotyczą tegorocznych absolwentów.

Z egzaminu zwolniono 134 osoby – laureatów i finalistów Olimpiady Literatury i Języka Polskiego.

TABELA 2. ZDAJĄCY ROZWIĄZUJĄCY ZADANIA W ARKUSZACH DOSTOSOWANYCH

Zdający rozwiązujący zadania w arkuszach dostosowanych	z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera	1 459
	słabowidzący	376
	niewidomi	10
	słabosłyszący	438
	niesłyszący	96
	z niepełnosprawnością ruchową spowodowaną mózgowym porażeniem dziecięcym	88
	o których mowa w art. 2 ust. 1 ustawy ² (obywatele Ukrainy)	36
	Ogółem	2 503

² Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz.U. z 2022 r. poz. 583).

Poziom podstawowy. Przebieg egzaminu

TABELA 3. INFORMACJE DOTYCZĄCE PRZEBIEGU EGZAMINU

Termin egzaminu		4 maja 2022	
Czas trwania egzaminu dla arkusza standardowego		170 minut	
Liczba szkół		4 805	
Liczba zespołów egzaminatorów*		318	
Liczba egzaminatorów*		5 664	
Liczba obserwatorów ³ (§ 8 ust. 1)		226	
Liczba unieważnień ³	w przypadku:		
	art. 44zzv pkt 1	stwierdzenia niesamodzielnego rozwiązywania zadań przez zdającego	2
	art. 44zzv pkt 2	wniesienia lub korzystania przez zdającego w sali egzaminacyjnej z urządzenia telekomunikacyjnego	11
	art. 44zzv pkt 3	zakłócenia przez zdającego prawidłowego przebiegu egzaminu	0
	art. 44zzw ust. 1	stwierdzenia podczas sprawdzania pracy niesamodzielnego rozwiązywania zadań przez zdającego	41
	art. 44zzy ust. 7	stwierdzenie naruszenia przepisów dotyczących przeprowadzenia egzaminu maturalnego	2
	art. 44zzy ust. 10	niemożność ustalenia wyniku (np. zaginięcie karty odpowiedzi)	1
Liczba wglądów ⁴ (art. 44zzz)		3 411	

*Dane dotyczą obu poziomów egzaminu (podstawowego i rozszerzonego) łącznie.

³ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu przeprowadzania egzaminu maturalnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 2223, z późn. zm.).

⁴ Ustawa o systemie oświaty (Dz.U. z 2021 r. poz. 1915, z późn. zm.).

Poziom podstawowy. Podstawowe dane statystyczne

Wyniki zdających

WYKRES 1. ROZKŁAD WYNIKÓW ZDAJĄCYCH

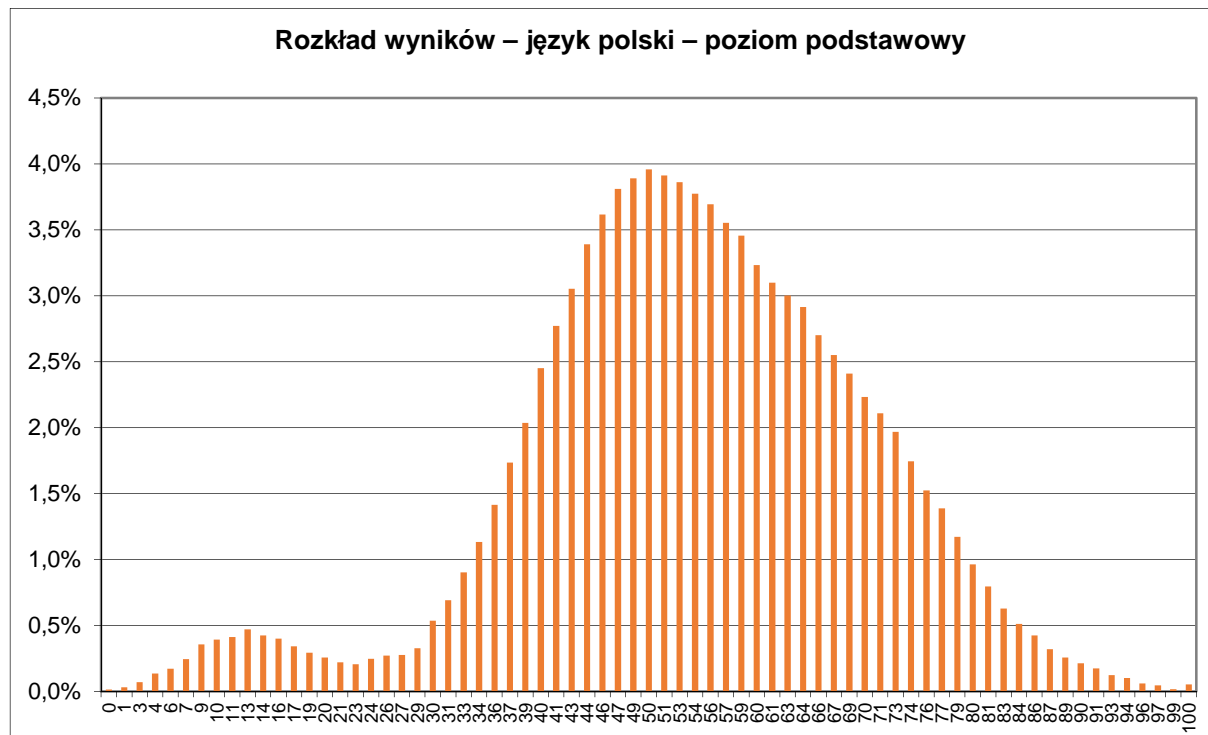


TABELA 4. WYNIKI ZDAJĄCYCH – PARAMETRY STATYSTYCZNE*

Zdający	Liczba zdających	Minimum (%)	Maksimum (%)	Mediana (%)	Modalna (%)	Średnia (%)	Odchylenie standardowe (%)	Odsetek sukcesów (%)
ogółem	270 044	0	100	54	50	54	16	95
w tym:								
z liceów ogólnokształcących	165 302	0	100	57	56	57	16	96
z techników	104 318	0	99	49	46	49	15	92
Z branżowej szkoły II stopnia	424	1	77	37	37	35	17	68

* Dane dotyczą wszystkich tegorocznych absolwentów. Parametry statystyczne są podane dla grup liczących 30 lub więcej zdających.

Poziom wykonania zadań

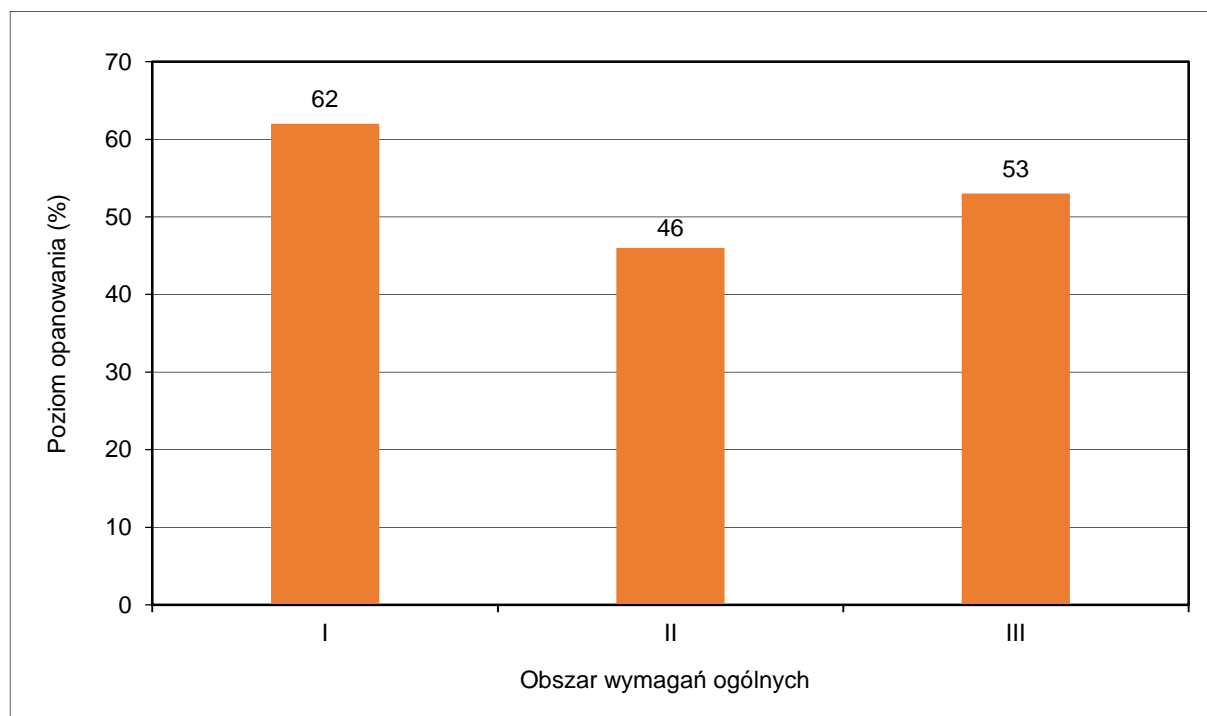
TABELA 5. POZIOM WYKONANIA ZADAŃ

Wymagania egzaminacyjne 2021			
Nr zad.	Wymagania ogólne	Wymagania szczegółowe	Poziom wykonania zadania (%)
1.	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 1.1) odczytuje sens całego tekstu [...] oraz wydzielonych przez siebie fragmentów [...]; 1.2) [...] odczytuje zawarte w odbieranych tekstach informacje zarówno jawne, jak i ukryte.	90
2.	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 1.1) odczytuje sens całego tekstu [...] oraz wydzielonych przez siebie fragmentów [...]; 1.5) wyróżnia [...] kluczowe pojęcia i twierdzenia w tekście argumentacyjnym [...].	30
3.	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 1.1) odczytuje sens całego tekstu (a w nim znaczenia wyrazów [...]) [...]; potrafi objaśnić ich sens [...] na tle całości.	69
4.	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 1.1) odczytuje sens całego tekstu [...] oraz wydzielonych przez siebie fragmentów [...].	77
5.	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 3.4) rozpoznaje [...] funkcje tekstu (informatywną, poetycką, ekspresywną, impresywną [...]).	22
6.	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji. III. Tworzenie wypowiedzi.	Zdający: 1.5) wyróżnia argumenty, kluczowe pojęcia i twierdzenia w tekście argumentacyjnym, dokonuje jego logicznego streszczenia. Zdający: 1.7) wykonuje różne działania na tekście cudzym ([...] streszcza [...]).	32
7.	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 1.1) odczytuje sens całego tekstu [...] oraz wydzielonych przez siebie fragmentów [...]; 1.5) wyróżnia argumenty, kluczowe pojęcia i twierdzenia w tekście argumentacyjnym [...].	85
8.	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 1.1) odczytuje sens całego tekstu [...] oraz wydzielonych przez siebie fragmentów [...]; 1.5) wyróżnia argumenty, kluczowe pojęcia i twierdzenia w tekście argumentacyjnym [...].	71
9	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 1.1) odczytuje sens całego tekstu (a w nim znaczenia wyrazów [...], zdań, grup zdań uporządkowanych w akapicie [...]) oraz wydzielonych przez siebie fragmentów.	60
10.1	II. Analiza i interpretacja tekstów kultury.	Zdający: zna teksty literackie i inne teksty kultury wskazane przez nauczyciela.	86
10.2.	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 1.1) odczytuje sens całego tekstu [...] oraz wydzielonych [...] fragmentów; potrafi objaśnić ich sens oraz funkcję na tle całości; 1.4) [...] rozpoznaje zastosowane [...] środki językowe i ich funkcje w tekście.	26

11.	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 1.4) wskazuje charakterystyczne cechy [...] danego tekstu, rozpoznaje zastosowane w nim środki językowe [...].	40
12.	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 1.4) wskazuje charakterystyczne cechy [...] danego tekstu, rozpoznaje zastosowane w nim środki językowe i ich funkcje w tekście.	66
13.	Wypracowanie (poziom spełnienia wymagań w zakresie tworzenia dłuższego tekstu pisanego ujęty łącznie dla rozprawki problemowej oraz interpretacji utworu literackiego)		
Treść	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 1.1) odczytuje sens całego tekstu [...]; 1.2) [...] odczytuje zawarte w odbieranych tekstach informacje zarówno jawne, jak i ukryte [...].	45
Poprawność rzeczowa	II. Analiza i interpretacja tekstów kultury.	Zdający: 1.2) określa problematykę utworu; 2.2) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania świata przedstawionego i bohatera ([...] sytuacja liryczna, akcja); 3.2) wykorzystuje w interpretacji utworu konteksty [...]; 3.3) porównuje funkcjonowanie tych samych motywów w różnych utworach literackich.	77
Zamyśl kompozycyjny	III. Tworzenie wypowiedzi.	Zdający: 1.1) tworzy dłuższy tekst pisany [...] (rozprawka, [...]) interpretacja utworu literackiego [...] zgodnie z podstawowymi regułami jego organizacji, przestrzegając zasad spójności znaczeniowej i logicznej; 1.2) przygotowuje wypowiedź [...] (wybiera [...] odpowiedni układ kompozycyjny, analizuje temat, wybiera formę kompozycyjną, [...] dobiera właściwe słownictwo); 1.3) tworzy samodzielną wypowiedź argumentacyjną według podstawowych zasad logiki i retoryki (stawia tezę lub hipotezę, dobiera argumenty, porządkuje je, hierarchizuje, dokonuje ich selekcji pod względem użyteczności w wypowiedzi, podsumowuje, dobiera przykłady ilustrujące wywód myślowy, przeprowadza prawidłowe wnioskowanie).	64
Spójność lokalna			82
Stosowność stylu	III. Tworzenie wypowiedzi.	Zdający: 2.1) rozróżnia normę językową wzorcową oraz użytkową i stosuje się do nich (gimnazjum); 2.2) sprawnie posługuje się oficjalną i nieoficjalną odmianą polszczyzny; zna granice stosowania slangu młodzieżowego (gimnazjum).	84
Poprawność językowa		Zdający: 2.1) operuje słownictwem z określonych kręgów tematycznych [...]; 2.3) tworząc wypowiedzi, dąży do precyzyjnego wysławiania się [...] (gimnazjum); 2.4) stosuje związki frazeologiczne, rozumiejąc ich znaczenie (gimnazjum); 2.5) stosuje różne rodzaje zdań we własnych tekstach [...] (gimnazjum); 2.10) stosuje poprawne formy odmiany [...] wyrazów w związkach składniowych (gimnazjum).	41

<p>Poprawność zapisu</p>	<p>Zdający: 1.4) dokonuje starannej redakcji tekstu napisanego, poprawia ewentualne błędy [...] ortograficzne oraz interpunkcyjne (gimnazjum); 2.2) sprawnie posługuje się oficjalną [...] odmianą polszczyzny (gimnazjum); 2.6) wykorzystuje wiedzę o składni w stosowaniu reguł interpunkcyjnych [...] (gimnazjum).</p>	<p>44</p>
--------------------------	--	-----------

WYKRES 2. POZIOM WYKONANIA ZADAŃ W OBSZARZE WYMAGAŃ OGÓLNYCH



Poziom rozszerzony. Opis arkusza egzaminu maturalnego

W roku 2022 egzamin maturalny z języka polskiego był przeprowadzany na podstawie wymagań egzaminacyjnych określonych w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 16 grudnia 2020 r.⁵

Egzamin z języka polskiego na poziomie rozszerzonym polegał na napisaniu wypracowania na jeden z dwóch tematów zamieszczonych w arkuszu egzaminacyjnym.

Temat 1. (*Określ, jaki problem podejmuje Bogumiła Kaniewska w podanym tekście. Zajmij stanowisko wobec rozwiązania przyjętego przez autorkę, odwołując się do tego tekstu oraz innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.*) wymagał od zdającego napisania wypowiedzi argumentacyjnej związanej z dołączonym fragmentem tekstu teoretycznoliterackiego Bogumiły Kaniewskiej *Doświadczenie historyczne w zapisie literackim*.

Temat 2. (*Dokonaj interpretacji porównawczej podanych tekstów. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.*) wymagał napisania wypowiedzi zawierającej interpretację porównawczą utworów poetyckich: *Godziny tworzenia* Kazimierza Przerwy-Tetmajera oraz [Próbowałem sobie przypomnieć...] Tadeusza Różewicza.

Za napisanie wypracowania można było uzyskać 40 punktów.

⁵ Załącznik nr 2 do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz.U. poz.493, z późn. zm.).

Poziom rozszerzony. Dane dotyczące populacji zdających

TABELA 6. ZDAJĄCY ROZWIĄZUJĄCY ZADANIA W ARKUSZU STANDARDOWYM*

Liczba zdających		59 625
Zdający rozwiązujący zadania w arkuszu standardowym	z liceów ogólnokształcących	48 886
	z techników	10 660
	z branżowej szkoły II stopnia	79
	ze szkół na wsi	1 178
	ze szkół w miastach do 20 tys. mieszkańców	9 657
	ze szkół w miastach od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców	21 845
	ze szkół w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców	26 945
	ze szkół publicznych	53 804
	ze szkół niepublicznych	5 821
	kobiety	46 490
	mężczyźni	13 135
	bez dysleksji rozwojowej	53 599
	z dysleksją rozwojową	6 026

* Dane w tabeli dotyczą tegorocznych absolwentów.

Z egzaminu zwolniono 134 osoby – laureatów i finalistów Olimpiady Literatury i Języka Polskiego.

TABELA 7. ZDAJĄCY ROZWIĄZUJĄCY ZADANIA W ARKUSZACH DOSTOSOWANYCH

Zdający rozwiązujący zadania w arkuszach dostosowanych	z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera	214
	słabowidzący	100
	niewidomi	3
	słabosłyszący	101
	niesłyszący	11
	z niepełnosprawnością ruchową spowodowaną mózgowym porażeniem dziecięcym	28
	Ogółem	457

Poziom rozszerzony. Przebieg egzaminu

TABELA 8. INFORMACJE DOTYCZĄCE PRZEBIEGU EGZAMINU

Termin egzaminu		10 maja 2022	
Czas trwania egzaminu dla arkusza standardowego		180 minut	
Liczba szkół		3 981	
Liczba zespołów egzaminatorów*		318	
Liczba egzaminatorów*		5 664	
Liczba obserwatorów ⁶ (§ 8 ust. 1)		38	
Liczba unieważnień ⁶	art. 44zzv pkt 1	stwierdzenia niesamodzielnego rozwiązywania zadań przez zdającego	0
	art. 44zzv pkt 2	wniesienia lub korzystania przez zdającego w sali egzaminacyjnej z urządzenia telekomunikacyjnego	0
	art. 44zzv pkt 3	zakłócenia przez zdającego prawidłowego przebiegu egzaminu	0
	art. 44zzw ust. 1	stwierdzenia podczas sprawdzania pracy niesamodzielnego rozwiązywania zadań przez zdającego	1
	art. 44zzy ust. 7	stwierdzenie naruszenia przepisów dotyczących przeprowadzenia egzaminu maturalnego	0
	art. 44zzy ust. 10	niemożność ustalenia wyniku (np. zaginięcie karty odpowiedzi)	0
Liczba wglądów ⁷ (art. 44zzz)		1 378	

* Dane dotyczą obu poziomów egzaminu (podstawowego i rozszerzonego) łącznie.

⁶ Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu przeprowadzania egzaminu maturalnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 2223, z późn. zm.).

⁷ Ustawa o systemie oświaty (Dz.U. z 2021 r. poz. 1915, z późn. zm.).

Poziom rozszerzony. Podstawowe dane statystyczne

Wyniki zdających

WYKRES 3. ROZKŁAD WYNIKÓW ZDAJĄCYCH



TABELA 9. WYNIKI ZDAJĄCYCH – PARAMETRY STATYSTYCZNE*

Zdający	Liczba zdających	Minimum (%)	Maksimum (%)	Mediana (%)	Modalna (%)	Średnia (%)	Odchylenie standardowe (%)
ogółem	59 625	0	100	58	0	55	25
w tym:							
z liceów ogólnokształcących	48 886	0	100	60	0	57	25
z techników	10 660	0	100	48	0	43	25
z branżowej szkoły II stopnia	79	0	75	8	0	20	23

* Dane dotyczą wszystkich tegorocznych absolwentów. Parametry statystyczne są podane dla grup liczących 30 lub więcej zdających.

Poziom wykonania zadań

TABELA 10. POZIOM WYKONANIA ZADANIA (poziom spełnienia wymagań w zakresie tworzenia dłuższego tekstu pisanego ujęto łącznie dla wypowiedzi argumentacyjnej i interpretacji porównawczej)

Wymagania egzaminacyjne 2022			
Kryt.	Wymagania ogólne	Wymagania szczegółowe	Poziom wykonania (%)
Treść	I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.	Zdający: 1.1. odczytuje sens całego tekstu [...]; 1.2. [...] odczytuje zawarte w odbieranych tekstach informacje zarówno jawne, jak i ukryte [...]; 1.4) wskazuje charakterystyczne cechy stylu danego tekstu, rozpoznaje zastosowane w nim środki językowe i ich funkcje w tekście; 1.7) rozpoznaje w wypowiedzi ironię, objaśnia jej mechanizm i funkcję; PR 1.2) twórczo wykorzystuje wypowiedzi krytycznoliterackie i teoretycznoliterackie (np. recenzja, szkic, artykuł, esej).	51
Poprawność rzeczowa	II. Analiza i interpretacja tekstów kultury.	Zdający: 1.2) określa problematykę utworu; 1.3) rozpoznaje konwencję literacką [...]; 2.1) wskazuje zastosowane w utworze środki wyrazu artystycznego i ich funkcje [...] oraz inne wyznaczniki poetyki danego utworu (z zakresu podstaw wersyfikacji, kompozycji, genologii) i określa ich funkcje; 2.2) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania świata przedstawionego i bohatera ([...] sytuacja liryczna [...]); 2.3) porównuje utwory literackie lub ich fragmenty (dostrzega cechy wspólne i różne); PR 2.1) wskazuje związki między różnymi aspektami utworu (estetycznym, etycznym i poznawczym); PR 2.3) rozpoznaje aluzje literackie i symbole kulturowe [...] oraz ich funkcję ideową i kompozycyjną, a także znaki tradycji [...];	59
Zamyśl kompozycyjny		3.1) wykorzystuje w interpretacji elementy znaczące dla odczytania sensu utworu (np. słowa-klucze, wyznaczniki kompozycji); 3.2) wykorzystuje w interpretacji utworu konteksty [...]; 3.3) porównuje funkcjonowanie tych samych motywów w różnych utworach literackich; 3.4) odczytuje treści alegoryczne i symboliczne utworu; PR 3.1) dostrzega i komentuje estetyczne wartości utworu literackiego; 3.2) przeprowadza interpretację porównawczą utworów literackich; PR 4.1) wskazuje różne sposoby wyrażania wartościowań w tekstach.	60

Spójność lokalna	III. Tworzenie wypowiedzi.	<p>Zdający:</p> <p>1.1) tworzy dłuższy tekst pisany [...] (rozprawka, [...]) interpretacja utworu literackiego [...] zgodnie z podstawowymi regułami jego organizacji, przestrzegając zasad spójności znaczeniowej i logicznej;</p> <p>1.2) przygotowuje wypowiedź (wybiera formę gatunkową i odpowiedni układ kompozycyjny, analizuje temat, wybiera formę kompozycyjną, [...] dobiera właściwe słownictwo);</p> <p>1.3) tworzy samodzielną wypowiedź argumentacyjną według podstawowych zasad logiki i retoryki [...].</p>	73
Stosowność stylu	III. Tworzenie wypowiedzi.	<p>2.1) rozróżnia normę językową wzorcową oraz użytkową i stosuje się do nich (gimnazjum);</p> <p>2.2) sprawnie posługuje się oficjalną i nieoficjalną odmianą polszczyzny; zna granice stosowania slangu młodzieżowego (gimnazjum).</p>	77
Poprawność językowa		<p>2.1) operuje słownictwem z określonych kręgów tematycznych [...];</p> <p>2.3) tworząc wypowiedzi, dąży do precyzyjnego wystawiania się [...] (gimnazjum);</p> <p>2.4) stosuje związki frazeologiczne, rozumiejąc ich znaczenie (gimnazjum);</p> <p>2.5) stosuje różne rodzaje zdań we własnych tekstach [...] (gimnazjum);</p> <p>2.10) stosuje poprawne formy odmiany [...] wyrazów w związkach składniowych [...] (gimnazjum).</p>	39
Poprawność zapisu		<p>1.4) dokonuje starannej redakcji tekstu napisanego, poprawia ewentualne błędy [...] ortograficzne oraz interpunkcyjne (gimnazjum);</p> <p>2.2) sprawnie posługuje się oficjalną [...] odmianą polszczyzny (gimnazjum);</p> <p>2.6) wykorzystuje wiedzę o składni w stosowaniu reguł interpunkcyjnych [...] (gimnazjum).</p>	43

Komentarz

Analiza jakościowa rozwiązań

POZIOM PODSTAWOWY

Poziom wykonania zadań w obszarze wymagań ogólnych

Egzamin maturalny z języka polskiego w 2022 roku na poziomie podstawowym sprawdzał stopień opanowania przez zdających umiejętności w trzech obszarach wymagań ogólnych, które są określone w podstawie programowej i zostały zachowane w wymaganiach egzaminacyjnych obowiązujących tegorocznych maturzystów:

- I. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji.
- II. Analiza i interpretacja tekstów kultury.
- III. Tworzenie wypowiedzi.

Abiturienti najlepiej opanowali wymagania ogólne z zakresu odbioru wypowiedzi i wykorzystania zawartych w nich informacji (poziom wykonania: 62%), słabiej umiejętności z zakresu tworzenia wypowiedzi (poziom wykonania: 53%), natomiast umiejętności z obszaru II, tj. analiza i interpretacja tekstów kultury, okazały się dla zdających najtrudniejsze – wskaźnik łatwości wyniósł 46%.

Poziom wykonania zadań w obszarze wymagań szczegółowych

CZĘŚĆ TESTOWA

Wszystkie zadania znajdujące się w pierwszej części arkusza egzaminacyjnego układały się w dwie wiązki przypisane do różnych tekstów źródłowych. Zadania testowe sprawdzały stopień rozumienia tekstów nieliterackich na poziomie znaczeń struktury oraz komunikacji, weryfikowały umiejętność wykonywania działań na tekście (włącznie z redagowaniem streszczenia), badały świadomość językową abiturientów i znajomość lektury obowiązkowej – *Lalki* Bolesława Prusa.

Zadania znajdujące się w części testowej arkusza maturalnego charakteryzowały się zróżnicowaną formą. Dzięki funkcjonalnym konstrukcjom poleceń w poszczególnych zadaniach w sposób zintegrowany badano poziom opanowania umiejętności złożonych. Abiturienti zobowiązani byli do wykazania się umiejętnością rozumienia tekstów nieliterackich i dokonywania złożonych operacji myślowych.

WIĄZKA 1.

Zadania 1.–6. odnosiły się do tekstu Krzysztofa A. *Wieczorka Serce czy rozum? Emocje w argumentacji i perswazji*. Artykuł dotyczył wpływu emocji na skuteczność argumentowania.

Rozumienie sensów oraz rozpoznawanie struktury tekstu na różnych jego poziomach

Zadanie 1. było zadaniem zamkniętym (typu prawda-fałsz) i dotyczyło umiejętności odczytania sensu tekstu źródłowego. Zdający miał rozpoznać, jakie kwestie w swoim artykule porusza Krzysztof A. Wieczorek. Czytając tekst, powinien zauważyć, że autor w artykule odpowiada na pytania: *Czego dotyczył przeprowadzony eksperyment?* i *Jak badani reagowali na pozorne argumentowanie?*, ale nie poświęca uwagi czynnikom pozwalającym kontrolować człowiekowi emocje. Rozwiązanie zadania okazało się dla zdających łatwe (poziom wykonania – 90%).

Zadanie 2., także badające umiejętność odczytania sensu tekstu źródłowego, wymagało sformułowania przez maturzystę wniosku, który wynikał z eksperymentu opisanego w tekście Krzysztofa A. Wieczorka, dotyczącego wpływu emocji na człowieka. Prawidłowe rozwiązanie wymagało uwzględnienia trzech elementów, które w eksperymencie miały znaczenie:

- 1) wzbudzenie negatywnych emocji / strachu
- 2) ustąpienie negatywnej emocji – uczucie ulgi
- 3) nieracjonalne decyzje / podatność na manipulację.

Przy czym należy podkreślić, że akceptowano również odpowiedzi nieuwzględniające drugiego elementu, np. *Przestraszony człowiek podejmuje nieracjonalne decyzje*⁸.

Sformułowanie wniosku wynikającego z eksperymentu, a nie z całego artykułu, np.:

Skutkiem negatywnych emocji i ich nagłego ustąpienia są niewłaściwe decyzje podejmowane przez człowieka

gwarantowało zdobycie punktu za rozwiązanie zadania 2.

Rozwiązanie zadania okazało się dla zdających trudne (poziom wykonania – 30%). Błędy polegały na zbyt uogólnionych, nieprecyzyjnych odpowiedziach, odnoszących się do całego tekstu – nie do eksperymentu, np.:

- *Silne emocje powodują niewłaściwe decyzje.*
- *Człowiek pod wpływem emocji działa pochopnie.*
- *Emocje mają ogromny wpływ na człowieka.*
- *Człowiek będący pod wpływem emocji nie myśli logicznie.*

W rozwiązaniu **zadania 3.**, sprawdzającego umiejętność odczytywania sensu utworu źródłowego, należało na podstawie tekstu Krzysztofa A. Wieczorka wyjaśnić znaczenie wyrazów „serce” i „głowa”. Poprawna odpowiedź wiązała się ze wskazaniem, że słowo „serce” oznacza ludzkie emocje/uczucia, zaś „głowa” – rozum, logiczne, racjonalne myślenie. Zadanie okazało się dla maturzystów umiarkowanie łatwe (poziom wykonania – 69%).

Nieumiejętność wyjaśnienia znaczeń wyrazów i budowanie logicznie niepoprawnych odpowiedzi wynikały z niezrozumienia przez zdających polecenia i tekstu Krzysztofa A. Wieczorka. Wśród błędnych odpowiedzi pojawiały się m.in. takie wyjaśnienia jak:

serce:

- *wnętrze człowieka*
- *zlitowanie się np. datki na chore dzieci*
- *myślenie*

⁸ Cytowane w komentarzu rozwiązania zadań zdających lub ich fragmenty zapisano kursywą i zgodnie z oryginałem (zachowano stylistykę, składnię i interpunkcję).

- *część ciała, która wpływa na emocje*

rozum:

- *odczuwanie*
- *miejsce, do którego można apelować*
- *część ciała, którą myślimy*
- *wyjątkowy narząd.*

Zadanie 4. było zadaniem zamkniętym (na dobieranie) i sprawdzało umiejętność odczytywania sensu tekstu źródłowego. Od zdającego wymagano uzupełnienia zdania dotyczącego treści artykułu, tj.:

- wskazania, czy badania przywołane w tekście mogą stanowić potwierdzenie poglądów Artura Schopenhauera, czy zaprzeczają tym poglądom
- rozstrzygnięcie, czy poglądy filozofa odnoszą się do wpływu racjonalności, czy do wpływu uczuciowości na skuteczność przekonywania.

Zadanie było łatwe i zdecydowanej większości maturzystów nie sprawiło trudności (poziom wykonania – 77%).

Świadomość językowa i rozumienie sensów oraz rozpoznawanie struktury tekstu na różnych jego poziomach

Zadanie 5. sprawdzało kompetencje językowe i było w pierwszej części zadaniem zamkniętym (wielokrotnego wyboru), zaś w drugiej części – zadaniem otwartym. Zdający miał najpierw rozpoznać funkcję, która dominuje w ostatnim zdaniu artykułu Krzysztofa A. Wieczorka, a potem sformułować uzasadnienie dla swego wyboru. Prawidłowa odpowiedź polegała na rozpoznaniu przez uczniów funkcji impresywnej i uzasadnieniu wyboru poprzez odniesienia do tekstu źródłowego (np.: *Użycie przez autora trybu rozkazującego dowodzi, że stara się on wpłynąć na odbiorców tekstu*).

Zadanie okazało się dla maturzystów bardzo trudne (poziom wykonania 22%). Warunkiem przyznania punktu w części pierwszej było właściwe rozpoznanie funkcji, co niektórym zdającym przysparzało problemów ze względu na brak utrwalonej wiedzy dotyczącej funkcji językowych. W odpowiedzi najczęściej błędnie wskazywali funkcję informatywną.

Warunkiem przyznania punktu w części 2. było poprawne rozpoznanie funkcji w części 1. i trafne uzasadnienie tego, że w ostatnim zdaniu tekstu Krzysztofa A. Wieczorka dominuje funkcja impresywna.

Niekiedy uczniowie rozpoznawali właściwą funkcję, ale nie potrafili uzasadnić swego wyboru: udzielali odpowiedzi logicznie niepoprawnych, mało precyzyjnych, nieodnoszących się do tekstu źródłowego albo ograniczali się jedynie do podania definicji funkcji impresywnej, nie wiążąc odpowiedzi z tekstem Krzysztofa A. Wieczorka. Wśród błędnych odpowiedzi pojawiały takie jak:

- *Wzbudzenie emocji.*
- *Przekazuje prawdę.*
- *Wpływa na odbiorcę.*

- Dowodzi, że podejmowanie decyzji pod wpływem emocji nie jest właściwe.
- Informuje o tym, jak należy podejmować decyzje.

Umiejętność streszczania tekstu

Zadanie 6. wymagało od maturzystów napisania streszczenia tekstu Krzysztofa A. Wieczorka *Serce czy rozum? Emocje w argumentacji i perswazji*. Prawidłowa realizacja powinna zawierać wyraźnie określony temat artykułu i wskazywać, co na ten temat napisano w tekście. Ponadto powinna być spójna, zachowywać odpowiedni poziom uogólnienia oraz mieścić się w przedziale 40–60 wyrazów.

Wnikliwe odczytanie tekstu źródłowego warunkuje zredagowanie streszczenia poprawnego myślowo i językowo, dlatego zdający, pisząc streszczenie, powinien uważnie przeczytać tekst Krzysztofa A. Wieczorka i rozpoznać, o czym jest mowa w tekście oraz co na dany temat zostało powiedziane. Maturzysta powinien zauważyć, że tekst Krzysztofa A. Wieczorka dotyczy wpływu emocji na perswazję oraz wyjaśnić, na czym ten wpływ polega i jakie ma to znaczenie dla decyzji podejmowanych przez człowieka, np.: *Człowiek rozchwiany emocjonalnie wcale nie postępuje racjonalnie, dlatego należy unikać sytuacji, kiedy rozstrzygamy ważne dla siebie sprawy, kierując się emocjami.*

Maturzyści mieli poważne kłopoty z napisaniem poprawnego streszczenia. Poziom wykonania zadania wyniósł 32 %, zatem należy uznać je za trudne.

Zdający często formułowali niewłaściwy temat artykułu – nieprecyzyjny, nazbyt uogólniony, np.:

- *Tematem tekstu są emocje.*
- *Krzysztof A. Wieczorek porusza problem badań nad emocjami człowieka.*

Redagowanie streszczenia bada umiejętności z obszarów I i III wymagań ogólnych. Aby osiągnąć pożądany efekt, należy nie tylko zrozumieć tekst i wydobyć kluczowe dla niego kwestie, ale także skonstruować wywód logiczny i precyzyjny językowo, podporządkowany streszczanemu pierwowzorowi. Na tegorocznym egzaminie maturalnym często to właśnie niskie kompetencje językowe maturzystów, zwłaszcza stosowanie nieprecyzyjnych sformułowań, były przyczyną trudności w przedstawieniu najważniejszych treści streszczanego artykułu.

Poniżej zamieszczono przykładowe streszczenia zredagowane przez zdających.

Przykład 1.

Krzysztof A. Wieczorek w swoim artykule podejmuje temat wpływu emocji na argumentowanie. Autor dowodzi, że odwołanie do emocji potęguje siłę perswazji, że przeżywanie skrajnych emocji zwiększa uległość człowieka. Swoje rozważania potwierdza wynikami eksperymentu psychologicznego oraz poglądami A. Schopenhauera i radzi, by nie podejmować ważnych decyzji, przeżywając silne emocje. [48 wyrazów]

Zdający sformułował poprawnie temat tekstu oraz – odpowiednio uogólniając i zachowując spójność wyводу – napisał, co na ten temat mówi autor artykułu.

Przykład 2.

Tekst Krzysztofa A. Wieczorka traktuje o roli emocji w argumentowaniu. Perswazja czasem bywa skuteczniejsza, kiedy odwołuje się do emocji. Stan rozchwiania emocjonalnego sprawia, że człowiek staje się bardziej uległy. Potwierdzają to przywołane przez autora wskazówki A. Schopenhauera oraz eksperyment psychologiczny. Gdy jesteśmy pod wpływem huśtawki emocjonalnej, łatwiej nami manipulować. [49 wyrazów]

Maturzysta sformułował poprawny temat tekstu, jednak zastrzeżenia budzi poziom uogólnienia (powtarzana kilkakrotnie ta sama informacja o zależnościach między negatywnymi emocjami a perswazją) oraz wewnętrzną spójność streszczenia.

Przykład 3.

Krzysztof A. Wieczorek w swoim artykule przedstawił, w jaki sposób emocje wpływają na umysł i serce człowieka, jak kształtują jego życie. Przywołał także doświadczenie ukazujące wpływ silnych emocji oraz przytoczył poglądy Artura Schopenhauera. Dowiódł, że w życiu nie można kierować się emocjami. [42 wyrazy]

Zdający sformułował niepoprawny, nazbyt uogólniony temat tekstu Krzysztofa A. Wieczorka. Z zaprezentowanego przez maturzystę wywodu nie wynika także właściwy problem poruszony przez autora, to jest: wpływ emocji na perswazję. Ponadto maturzysta zafałszował tekst źródłowy w ostatnim zdaniu streszczenia, ponieważ Krzysztof A. Wieczorek nie dowodzi, że w życiu nie można kierować się emocjami.

Przykład 4.

Krzysztof A. Wieczorek w swoim artykule opowiada jak emocje odgrywają istotną rolę w podejmowaniu decyzji. Tematem tego tekstu są właśnie emocje i działania, które dokonujemy pod ich wpływem. W tym opowiadaniu przedstawiony jest eksperyment z którego jasno wynika, że osoba która nie została ukarana po popełnieniu wykroczenia, pomimo bodźca dźwiękowego ma większą skłonność do wpłacenia datku charytatywnego. [57 wyrazów]

Zdający niewłaściwie określił temat tekstu. Nie zapanował również nad poprawnością językową – streszczenie jest niejasne, niespójne, niewłaściwie uogólnione.

Umiejętne stosowanie odpowiednich struktur językowych, służących konstruowaniu streszczenia, musi być podporządkowane następującym czynnościom:

- komponowaniu streszczanego tekstu, np.: porządkowanie, rozpoczęcie, pointowanie, uogólnianie
- operacjom myślowym, takim jak: wnioskowanie, analizowanie, porównywanie, doprecyzowanie
- precyzyjnemu definiowaniu, np. autor wychodzi z założenia/opisuje/podkreśla/rozważa/dostrzega/znajduje (zdający często nie potrafili precyzyjnie sformułować nawet tematu tekstu).

Wielu zdających nie zrozumiało tekstu Krzysztofa A. Wieczorka, nie potrafiło sformułować poprawnego tematu poruszonego przez autora. Maturzyści mieli też problem z odpowiednim uogólnieniem streszczenia: z właściwym przetworzeniem informacji, wyeksponowaniem ważnych treści a pominięciem mniej istotnych. Zastrzeżenia budziła też spójność wywodu

w streszczeniu. Wielokrotnie język, którym posługiwali się zdający czynił streszczenie niejasnym i nielogicznym.

WIĄZKA 2.

Zadania 7.–12. odnosiły się do tekstu Grzegorza Jankowicza *Życie na poczytaniu*, w którym podjęto temat znaczenia literatury w życiu człowieka.

Rozumienie sensów oraz rozpoznawanie struktury tekstu na różnych jego poziomach

Zadanie 7. było zadaniem zamkniętym, sprawdzającym umiejętności odczytywania sensu tekstu źródłowego. Maturzyści, rozwiązując je, musieli rozstrzygnąć, na które z czterech pytań można znaleźć odpowiedź w tekście Grzegorza Jankowicza *Życie na poczytaniu*. Zadanie okazało się łatwe dla zdających – 85% wskazało poprawną odpowiedź, tj. pytanie: *Czy literatura skłania człowieka do refleksji?*

Zadanie 8. wymagało od zdających skupienia się na akapicie 3. i sformułowania dwóch argumentów, potwierdzających przekonanie autora o wartości czytania literatury. Zadanie, sprawdzające umiejętność odczytywania sensu tekstu, wyróżniania i formułowania argumentów, było umiarkowanie łatwe – 71 % zdających zbudowało poprawne argumenty – wskazało, że literatura skłania do rozmowy, pomaga budować fundamentalne (podstawowe) więzi społeczne, pozwala lepiej zrozumieć świat.

Błędy popełniane przez zdających w tym zadaniu wynikały najczęściej z nieumiejętnego budowania argumentów (niektórzy uczniowie formułowali pytania lub cytowali tekst źródłowy), z niezrozumienia polecenia lub z niedokładnej lektury tekstu Grzegorza Jankowicza (niektórzy maturzyści podawali argumenty niewynikające z akapitu 3.).

W **zadaniu 9.**, sprawdzającym umiejętność odczytywania sensu tekstu, zadaniem zdających było podanie – na podstawie tekstu Grzegorza Jankowicza – dwóch cechy *życia na oczekaniu*. Maturzyści w większości trafnie podawali te cechy, np.:

- *nazbyt szybkie*
- *pozbawione radości i przyjemności*
- *pasywne*
- *wywołujące rozczarowanie*
- *dające nadzieję na przeżycie przygody.*

Błędy popełnione przez niektórych zdających wynikały z mylenia pojęć charakteryzujących życie: *na oczekaniu* i *na poczytaniu* albo polegały na streszczaniu lub cytowaniu tekstu Jankowicza zamiast formułowania cech, np.:

- *nieprzyspieszające zanadto (cecha życia na poczytaniu)*
- *ma posmak czegoś przygodowego* (cytat – zdający niejednokrotnie zapominają, że mają odpowiadać tylko na podstawie tekstów i tylko własnymi słowami – chyba że w zadaniu polecono inaczej).

Zadanie okazało się umiarkowanie trudne (poziom wykonania 60%) –

Rozumienie sensu tekstu nieliterackiego i znajomość tekstu literackiego

W **zadaniu 10.** zamieszczony był fragment *Lalki* Bolesława Prusa. W **części 10.1.** sprawdzano znajomość lektury obowiązkowej i wymagano od maturzysty podania autora oraz tytułu cytowanego dzieła. Zadanie okazało się łatwe (poziom wykonania – 86 %). W nieprawidłowych rozwiązaniach niewłaściwie podawano imię czy nazwisko autora utworu, tytuł dzieła bądź błędnie wskazywano oba te elementy, np.: *Władysław Prus „Lalka”*, *Witold Gombrowicz „Ferdynand”*, *Stefan Żeromski „Przedwiośnie”*, *Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz”*, *Jan Wyspiański „Wesele”*, *Juliusz Słowacki „Lalka”*, *Stanisław Wokulski „Lalka”*. Ostatni przykład zaskakuje, ponieważ zdający uznawali bohatera *Lalki* za autora, co świadczy o nieusystematyzowanej wiedzy i nieznajomości treści powieści wpisanej do kanonu lektur obowiązkowych.

W **części 10.2.**, sprawdzającej rozumienie sensu tekstu literackiego i nieliterackiego oraz znajomość treści lektury, zadaniem zdającego było rozstrzygnięcie, czy *Wokulski prowadził życie na poczytaniu*. W uzasadnieniu maturzyści musieli odwołać się do fragmentu *Lalki* zamieszczonego w arkuszu maturalnym, całej powieści Bolesława Prusa oraz do artykułu Grzegorza Jankowicza. Należy podkreślić, że za poprawne uznawano zarówno rozstrzygnięcie, że Wokulski prowadził życie na poczytaniu, jak i rozstrzygnięcie, że nie prowadził. Istotne było uzasadnienie zgodne z artykułem Jankowicza i lekturą obowiązkową. Poniżej zamieszczono przykładowe poprawne odpowiedzi.

Przykład 1.

Jankowicz podkreślił, że literatura pozwala lepiej zrozumieć świat i jest podstawą naszego życia, tak literatura dla Wokulskiego była ważna, przez jej pryzmat odbierał świat, pozwalała mu zrozumieć samego siebie i swoje zauroczenie panną Łęcką, którą idealizował i której gotów był nieba przychylić (np. przepłacił za kamienicę, kupić konia wyścigowego). Bohater ma świadomość ogromnego wpływu wierszy Mickiewicza na jego życie, co widać we fragmencie „Lalki”. Gdy czytał poezję Mickiewicza, ona wpłynęła na jego późniejsze decyzje i stany emocjonalne.

Przykład 2.

Nie. Wokulski nie prowadził życie na poczytaniu, nie był skłonny do rozmów z innymi ludźmi, był typem samotnika i nawet Rzeckiemu nie zwierzał się ze swych uczuć do Izabeli Łęckiej. Wiersze Mickiewicza nie pozwoliły mu żyć mądrzej – wręcz przeciwnie uczyniły z niego słabego idealistę, który w sposób nieracjonalny zakochał się, poświęcając tej miłości całe życie, i chociaż w Paryżu miał świadomość, że z tej miłości nic nie będzie, że poezja Mickiewicza zniszczyła jego życie, to nie przestawał kochać, co skończyło się próbą samobójczą.

Jak wynika z przykładu 2., tekst Grzegorza Jankowicza nie musiał być przywołany poprzez wymienienie tytułu lub nazwiska autora. Wystarczyło, że z wypowiedzi maturzysty wynikało, że rozumie on, czym jest *życie na poczytaniu*.

Rozwiązanie **zadanie 10.2.** okazało się dla maturzystów **bardzo trudne** (poziom wykonania – 26 %). Wynikało to z kilku przyczyn:

- braku odwołania do artykułu Grzegorza Jankowicza, np.: *Wokulski prowadził życie na poczytaniu. Pod wpływem literatury kochał miłością szaleńczą, idealizując Izabelę*

Łęcką, w której zakochał się po śmierci żony i dla której zdobył majątek.

- braku odwołania w odpowiedzi do całej powieści Bolesława Prusa, np.: *Stanisław Wokulski ma świadomość, że poezja Mickiewicza ukształtowała go, że przez nią zakochał się i idealizował swą wybrankę, że stała się fundamentem jego życia.*
- błędu rzeczowego znajdującego się w rozwiązaniu zadania, np.: *Nie, Wokulski nie prowadził życia na poczytaniu, ponieważ odrzucał książki tak jak we fragmencie utwór Mickiewicza – nie cenił ich, nie kształtowały jego życia i psychiki, nie były dla niego fundamentem.*
- niezrozumienia, na czym polega życie na poczytaniu przedstawione w tekście źródłowym i myleniu pojęć życie na poczytaniu z życiem na poczekaniu, np.: *Tak Wokulski prowadził życie na poczytaniu, dawał się nieść zdarzeniom w nieprzewidywalnym kierunku, na przykład nie miał wpływu na to, że zakochał się w Izabeli Łęckiej, będąc w teatrze.*
- treści niepoprawnych pod względem logicznym, np.: *Stanisław Wokulski tak samo jak Mickiewicz nie jest w stanie odgonić się od pogoni za kobietą.*

Świadomość językowa i stylistyka

Umiarkowanie trudne było **zadanie 11.** (zamknięte) sprawdzające umiejętność rozpoznania cech danego tekstu i zastosowanych w nim środków językowych (poziom wykonania – 40 %). Zadanie polegało na wybraniu i zaznaczeniu określeń charakteryzujących język tekstu Grzegorza Jankowicza. Maturzyści musieli rozpoznać, że autor stosował słownictwo wartościujące i używał zdań złożonych.

Rozumienie sensów oraz rozpoznawanie struktury tekstu na różnych jego poziomach

Zadanie 12. to kolejne w teście zadanie zamknięte typu prawda-fałsz. W rozwiązaniu zadania zdający powinien zauważyć, że:

- sformułowania *Powtórzę..., I wtedy...* zwiększyły spójność
- sformułowania ujęte w nawias nie wprowadzają nowego wątku rozważań
- równoważniki zdań *Ale daremnie, Bez powodzenia* dynamizują tekst.

Zadanie należało do umiarkowanie trudnych – poziom wykonania to 66 %.

Podsumowanie komentarza do części testowej

Wyniki części testowej egzaminu maturalnego z języka polskiego pokazały, że zdający dobrze poradzi sobie z odczytywaniem informacji zawartych w tekstach nieliterackich. Na niższym poziomie opanowali jednak umiejętności z zakresu rozpoznawania struktury tekstu źródłowego, wyróżniania znajdujących się w nim argumentów, kluczowych pojęć i twierdzeń, a w konsekwencji – formułowania własnych uzasadnień i argumentów. Stąd zapewne wzięły się trudności w redagowaniu streszczenia. Zdający zazwyczaj prawidłowo formułowali temat tekstu, ale mieli duże problemy z adekwatnym stopniem uogólnienia pojawiających się w artykule treści i ich spójną prezentacją tak, aby zachować pierwotny sens wypowiedzi. Większość zadań weryfikujących świadomość językową maturzystów okazała się trudna. Ogromnym wyzwaniem dla absolwentów szkół ponadgimnazjalnych było również wykazanie się znajomością *Lalki* Bolesława Prusa, choć jest to lektura obowiązkowa na IV etapie edukacyjnym.

WYPRACOWANIE

Zadanie 13. sprawdzało poziom opanowania umiejętności związanych z tworzeniem własnego tekstu w odniesieniu do dzieła literackiego zamieszczonego w arkuszu maturalnym. Zdający mieli do wyboru sformułowanie rozprawki problemowej na jeden z dwóch zadanych tematów lub napisanie interpretacji tekstu poetyckiego. Każda z form wypowiedzi zaproponowanych w arkuszu egzaminacyjnym musiała spełniać wymagania stawiane dłuższej wypowiedzi o charakterze argumentacyjnym. Niezależnie od wybranego tematu wypracowanie maturalne powinno być poprawne merytorycznie, w sposób logiczny i spójny realizować zamysł kompozycyjny zaproponowany przez piszącego, być poprawne pod względem stylistycznym i językowym. Powinno także spełniać wymagania stawiane dłuższymi wypowiedziami, czyli liczyć minimum 250 wyrazów. W wypracowaniach krótszych oceniano jedynie zaprezentowane stanowisko piszącego, poziom jego uzasadnienia i poprawność rzeczową – pozostałe kryteria nie podlegały ocenie. W całości na 0 punktów oceniano prace niemające charakteru argumentacyjnego (pozbawione stanowiska wobec problemu lub koncepcji interpretacyjnej, np. będące streszczeniem tekstu, biografią autora, rozwijające myśli niezwiązane z poleceniem) oraz zawierające kardynalne błędy rzeczowe, świadczące o nieznanym kontekście lektury obowiązkowej lub kontekście interpretacyjnym, do którego odwoływał się zdający.

Formułowanie i uzasadnianie stanowiska (kryteria A i B)

Trudne okazało się dla zdających formułowanie i uzasadnianie stanowiska (w przypadku redagowania rozprawki problemowej) czy przedstawianie zgodnej z zamieszczonym w arkuszu egzaminacyjnym wierszem koncepcji interpretacyjnej i uzasadnianie tezy interpretacyjnej (w przypadku interpretacji utworu poetyckiego). Poziom wykonania to 45%.

Maturzyści najczęściej (ponad połowa z nich) wybierali temat 2: *Kiedy relacja z drugim człowiekiem staje się źródłem szczęścia? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu „Nocy i dni” Marii Dąbrowskiej oraz do wybranych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.*

Problemem postawionym w temacie była konieczność określenia warunków, przyczyniających się do szczęścia w relacjach międzyludzkich. Poprawna realizacja wymagała odpowiedzi na pytanie postawione w temacie i przedstawienia pogłębionej argumentacji poświadczającej zrozumienie przez maturzystę zarówno fragmentu *Nocy i dni* Marii Dąbrowskiej, jak i wybranych tekstów kultury. Zdający w uzasadnieniu swojego stanowiska odwoływali się często do lektur obowiązkowych, np. *Zemsty* Aleksandra Fredry, *Lalki* Bolesława Prusa, ale także utworów spoza kanonu lektur: *Zbrodni i kary* Fiodora Dostojewskiego, *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej, *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza, *Kamizelki* Bolesława Prusa, *Romea i Julii* Williama Szekspira, *Roku 1984* George’a Orwella.

Zamieszczone poniżej wypracowanie (przykład 1.) jest bardzo dobrą realizacją tematu drugiego – zdający za pomocą argumentów i przykładów w funkcji argumentacyjnej uzasadnia tezę, że relacje międzyludzkie są źródłem szczęścia, jeśli wspólne bycie ze sobą ludzi sprzyja wzajemnemu rozwojowi, wzajemnym korzyściom.

Przykład 1.

Człowiek nie powinien być w życiu samotny, bo samotność „to taka wielka trwoga” (Ryszard Riedel). Ona niszczy człowieka, jest źródłem smutnych doświadczeń, dlatego od wieków ludzie poszukują „drugiej połówki”. Są jak połówki pomarańczy, które się po świecie poturlały i próbują się odnaleźć. Czy jak się odnajdą i stworzą całość będą szczęśliwi? Czy spędzą ze sobą resztę życia? Myślę, że jest to możliwe, jeśli relacje między ludźmi oparte są na uczuciu szacunku, troski i powodują, że wspólne bycie ze sobą sprzyja obopólnemu rozwojowi, obopólnym korzyściom.

Gdy ludzie szanują się, to nawet pozbawieni miłości mogą być szczęśliwi i doskonalić swoje osobowości. Barbara i Bogumił – bohaterowie fragmentu *Nocy i dni Marii Dąbrowskiej* pobrali się, choć ona nie kochała przyszłego męża. Jednak wspólne życie z Bogumiłem uczyniło ją szczęśliwą. Wiedziała, że na męża może liczyć, że jest przez niego szanowana, że jest u jego boku bezpieczna. To pozwoliło się jej zbliżyć do niego, dzielić jego zainteresowania, nawet burakami. Ze strony Bogumiła doświadczała zainteresowania i podziwu, co pozwalało łagodzić udręki i koszmary, którym ulegała. Stała się spokojna, jednak czasem miała wyrzuty sumienia, że nie dość dobrze o niego dba, że nie jest dobrą gospodynią, ale on o to nie dbał. Wystarczało mu, że ona jest przy nim, że się uśmiecha, że wychodzi do niego na drogę. On ją kochał bezwarunkowo i wystarczała sama jej obecność, by był szczęśliwy, ale miłość i troska, które jej okazywał i ją czyniły szczęśliwą, była więc wdzięczna losowi, że „wychodząc za mąż bez miłości jego właśnie dostała”. Dawali sobie energię do życia i pracy.

Relacje między drugą osobą są też siłą twórczą, gdy zakochani inspirują się do działania twórczego, gdy ich uczucie pozwala wydobyć się z beznadziei nudnego mieszczańskiego życia i nawet jeśli życie staje się niepewne i niebezpieczne, to kochankowie są szczęśliwi.

Małgorzata z *Mistrza i Małgorzaty* zatraciła się w miłości do Mistrza, porzuciła swego męża i nawet gotowa była na konszachty z szatanem, by tylko być szczęśliwą u boku ukochanego. To ona walczyła o to, by Mistrz uwierzył w siebie i w swój talent, ona była dla niego muzą i opiekunką, a gdy trafił do szpitala psychiatrycznego, walczyła o jego uwolnienie. Jej troska i miłość były ogromne. Nie mogła o nim zapomnieć, nie mogła go zostawić, wołała być gospodynią na balu u szatana, niżeli żyć bez ukochanego. Woland umożliwił im wspólne wieczne życie i wieczne szczęście. W wyniku jego działania oboje byli blisko siebie, mogli patrzeć na siebie z czułością i już na zawsze być dla siebie wsparciem. Takie szczęście oboje sobie wywalczyli swoim uporem i determinacją.

Nawet w bardzo trudnych warunkach, gdy wokół panuje zło, relacje między ludźmi mogą być źródłem szczęścia, jeśli panuje między nimi zrozumienie, jeśli wzajemnie „zapalają się do działania”. W „*Złodziejce książek*” Markusa Zusaka Liesel jest szczęśliwa, bo ma przy sobie przybranego ojca, który ją inspiruje do nauki czytania. Także jej relacje z Maksem – Żydem ukrywanym w nazistowskich Niemczech przez przybranych rodziców Liesel są źródłem szczęścia. Chociaż wydawać by się mogło, że to nierealne, że nie można być szczęśliwym w czasie wojny, gdy w każdej chwili grozi śmierć, gdy człowiek musi się ukrywać, to bohaterowie tego szczęścia zaznali. Maks inspirował swą małą przyjaciółkę do rozwijania wyobraźni, do spisywania swoich myśli, a ona ukrytemu w piwnicy mężczyźnie opowiadała o tym, jak wygląda świat na zewnątrz, jaka jest pogoda. Robiła to tak plastycznie, że on oczami wyobraźni widział świat poza swoją piwnicą, przyczyniała się do tego, że się nie poddawał.

Relacje między ludźmi powinny przyczyniać się do „rozwijania skrzydeł”, motywować do działania i budzić chęć życia. Wielkie to szczęście mieć u boku przyjaciela, osobę ukochaną, która mówi: Zrób to, spróbuj, działaj, nie poddawaj się, walcz! Przedstawieni bohaterowie

mieli takich ludzi i dawali sobie siłę do mierzenia się ze wszystkimi przeciwnościami, a przy tym zaznawania szczęścia w obcowaniu ze sobą.

Sformułowane stanowisko ma postać wyrazistej tezy zaprezentowanej we wstępie wypracowania, będącej udaną próbą rozwiązania problemu postawionego w poleceniu. Zdający założył, że szczęście w relacjach z drugim człowiekiem zapewniają takie uczucia, jak szacunek i troska, które jednocześnie powodują, cyt.: *że wspólne bycie ze sobą sprzyja obopólnemu rozwojowi, obopólnym korzyściom* i uzasadnił tę tezę trafnymi argumentami popartymi przykładami z literatury. Przyjęte stanowisko stanowi podstawę wywodu argumentacyjnego i konsekwentnie jest obecne w różnych częściach pracy. Uzasadnienie stanowiska należy uznać za trafne, szerokie i pogłębione. Warto też zwrócić uwagę na funkcjonalne wykorzystanie fragmentu *Nocy i dni* Marii Dąbrowskiej oraz pozostałych tekstów kultury.

We fragmencie kolejnego wypracowania (przykład 2.) stanowisko jest częściowo adekwatne do problemu podanego w poleceniu.

Przykład 2.

Co może być źródłem szczęścia? Prawie każdy człowiek wymieni ich kilka: pieniądze, zdrowie, rodzina. Jednak (według mnie) najwięcej szczęścia daje dobra relacja z drugim człowiekiem. To ona sprawia, że czujemy się potrzebni, ważni i mamy kogoś, kto w razie potrzeby udzieli nam wsparcia. A co to relacja? To wzajemne zależności i uczucia, które łączą ludzi.

Relacja z drugim człowiekiem staje się źródłem szczęścia, kiedy znajdziemy osobę, która nas rozumie, dla której jesteśmy ważni i możemy jej ufać. A dlaczego wtedy jesteśmy szczęśliwi? Dlatego, że czujemy się potrzebni, ponieważ zawsze możemy zwrócić się o pomoc do tej osoby. [...]

Źródłem szczęścia stała się relacja z drugim człowiekiem również dla Winicjusza i Ligii. Są to główni bohaterowie powieści „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza. Byli oni w sobie bezgranicznie zakochani. To dzięki Ligii Winicjusz zmienił swoje życie. Z poganina stał się wiernym chrześcijaninem. To ta kobieta pozwoliła mu odnaleźć właściwą drogę w życiu. Dzięki temu czuł się spełniony i szczęśliwy. Kochał Ligię bezgranicznie i mimo zagrożenia (śmierci z rozkazu Nerona, od której uwolnił ją Ursus) wszystko skończyło się szczęśliwie i mogli oni cieszyć się sobą. Byli dla siebie wsparciem w trudnych chwilach, czuli, że mają dla kogo żyć i czuli się dobrze w swoim towarzystwie. Relacja między nimi, miłość, którą darzyli się wzajemnie, pozwoliła im przetrwać ciężkie chwile i była dla nich źródłem szczęścia w ich życiu.

Zdający sformułował stanowisko częściowo adekwatne do problemu wyeksponowanego w poleceniu, o czym świadczy także wywód w rozwinięciu poświęcony *Quo vadis*. Maturzysta nie napisał, co jest warunkiem przeżywania szczęścia w relacji z drugim człowiekiem, zaś prowadzony wywód ograniczył do przedstawienia źródeł szczęścia i wyeksponowania ich skutków i przyczyn.

Przykład 3. to fragment wypracowania, w którym uzasadnienie stanowiska jest jedynie częściowe.

Przykład 3.

Szczęście można definiować na wiele sposobów, gdyż jest ono powodowane przez wiele czynników w życiu człowieka. Co tak naprawdę daje nam szczęście? Oczywiście może być to zdarzenie, informacja, lub rzecz materialna, lecz największe szczęście człowiekowi może zapewnić drugi człowiek. Od wieków ten temat przeplata się zarówno w dziełach literackich, jak i przemyśleniach uczonych, czy filozofów. Bez wątpienia relacja z drugim człowiekiem powoduje szczęście, jeśli występuje w niej bezwzględne wsparcie, zainteresowanie, rozumienie się oraz kiedy sama obecność drugiej osoby i możliwość rozmowy, czy uzyskania porady skutkuje wewnętrznym podniesieniem na duchu.

We fragmencie „Noce i dnie” Marii Dąbrowskiej mamy do czynienia z małżeństwem, które nawzajem przynosi sobie szczęście. Prowadzą oni proste życie – Bogumił jest zatracony w swojej pracy, ale mimo wszystko poświęca czas żonie, a nawet zabiera ją na pole, aby zasięgnąć rady. Jej zdanie jest dla niego ważne. Nie oczekuje również od niej, aby była idealna, wystarczy mu jej obecność. Para wspiera się w każdym aspekcie życia, co czyni ich niezwykle szczęśliwymi ludźmi. [...]

Mówiąc o szczęściu nie należy pominąć relacji Ignacego Rzeckiego oraz Stanisława Wokulskiego z powieści Bolesława Prusa pt. „Lalka”. Rzecki był starym przyjacielem głównego bohatera – Wokulskiego. Już w młodości był dla niego ogromnym wsparciem, gdyż w dużej mierze, dzięki jego zasłudze Stanisławowi udało się iść na studia, natomiast potem dostał pracę u Minclów. Wokulski dla Rzeckiego był jedną z najważniejszych osób w życiu. Na każdym kroku podawał przyjacielowi pomocną dłoń i chciał, aby ten był szczęśliwy. Chciał zeswatać go z Heleną Stawską, która była jego zdaniem świetną partią dla Wokulskiego, mimo tego, że sam był w niej zauroczony. Przyjaciele nawet po długiej rozłące byli dla siebie bliscy i nie stracili dawnych uczuć przywiązania. Ignacy Rzecki był niezwykle samotnym człowiekiem, a więc przyjaźń z Wokulskim, którego obdarzał zaufaniem i miłością była dla niego niezmiernym szczęściem i dodawała sens do życia.

Wspominając o dawaniu szczęścia należy przytoczyć małżeństwo z utworu B. Prusa pt. „Kamizelka”. Była to niezwykle zgodna para, która pomimo ogromnej biedy nadal się wspierała i kochała. Kiedy mąż zachorował, żona skraciała pasek jego ulubionej kamizelki, aby ten nie czuł, że chudnie i aby był spokojniejszy, natomiast to samo robił mąż, aby uspokoić żonę. Oboje bardzo cierpieli, ale nadal chcieli przynieść ukochanej osobie ulgę. Jest to doskonały przykład wzajemnej troski o drugiego człowieka. [...]

W powyższej wypowiedzi uzasadnienie stanowiska można uznać jedynie za częściowe. Sformułowana teza, cyt.: *Bez wątpienia relacja z drugim człowiekiem powoduje szczęście jeśli występuje w niej bezwzględne wsparcie, zainteresowanie rozumienie się oraz kiedy sama obecność drugiej osoby i możliwość rozmowy, czy uzyskania porady skutkuje wewnętrznym podniesieniem na duchu*, znajduje potwierdzenie tylko w części argumentów. Nie wszystkie przywołane w rozprawce teksty zostały wykorzystane funkcjonalnie – np. odniesienie do *Lalki* czy *Kamizelki* Bolesława Prusa. Maturzysta, odnosząc się do *Lalki*, skupił się na relacji łączącej Stanisława Wokulskiego z Ignacym Rzeckim, przywołał sytuacje dowodzące lojalności, wzajemnej pomocy, bezwzględnego oddania, jednak w żadnym miejscu wywodu nie przywołał okoliczności wskazujących na to, że owe relacje dawały bohaterom szczęście. Kiedy pod koniec powieści Wokulski zniknął, nie powiadomił przecież Rzeckiego dokąd jedzie i na jak długo, przez co ten raczej wciąż się zamartwiał niż czuł szczęśliwy.

Z kolei odwołując się do *Kamizelki* Bolesława Prusa, zdający próbował dowieść, że relacje małżonków dawały im poczucie szczęścia, co jest niewłaściwym wnioskiem w odniesieniu do dramatu przeżywanego przez tych bohaterów. Takie prowadzenie wywodu jest zatem niefunkcjonalne wobec tematu i sformułowanej we wstępie tezy.

Okolo jedna trzecia zdających wybrała temat 1.: *Czym dla człowieka może być tradycja? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu „Pana Tadeusza”, całego utworu Adama Mickiewicza oraz do wybranego tekstu kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.*

Wypracowanie musiało dotyczyć problemu postawionego w temacie, czyli znaczenia tradycji dla człowieka, roli, jaką ona pełni w jego życiu. Zadaniem maturzysty było sformułowanie własnego stanowiska oraz przedstawienie spójnego z przyjętym rozstrzygnięciem wywodu argumentacyjnego wynikającego ze zrozumienia dołączonego do polecenia fragmentu *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, całości tej lektury obowiązkowej oraz wybranego tekstu kultury. Maturzysta mógł sformułować swoje stanowisko na różne sposoby.

Sformułowanie stanowiska wobec problemu podanego w poleceniu jest punktem wyjścia do skonstruowania logicznych i merytorycznie poprawnych argumentów uzasadniających własne stanowisko w oparciu o podane fragmenty tekstu, w odwołaniu do treści i problematyki całego romantycznego utworu oraz do innego tekstu kultury – zgodnie z poleceniem – wybranego przez zdającego.

Zdający formułowali własne stanowisko w odniesieniu do polecenia podanego w treści zadania zwykle już w pierwszym akapicie pracy. Wskazywali zatem, czym dla człowieka może być tradycja, jaką rolę pełni w jego życiu i konsekwentnie pamiętali o sformułowanym stanowisku, co znajdowało potwierdzenie w przedstawionej w toku wywodu argumentacji. Zdający w uzasadnieniu swojego stanowiska odwoływali się często do takich tekstów, jak: *Antygona* Sofoklesa, *Wesele* Stanisława Wyspiańskiego, *Lalka* Bolesława Prusa, *Dziady* cz. II Adama Mickiewicza czy *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego.

Zamieszczone poniżej wypracowanie (przykład 1.) wypracowanie jest bardzo dobrą realizacją tematu pierwszego. Tak spójny wywód, podporządkowany tematowi i wykazujący rolę tradycji w życiu człowieka rzadko był spotykany w pracach zdających.

Przykład 1.

Co sprawia, że człowiek ma poczucie przynależności do danego narodu, jest przywiązany do pewnych miejsc i wielokrotnie powraca do nich we wspomnieniach? Może to być przywołany w pamięci obraz dziadka opowiadającego legendę o królu Popielu, ojca unoszącego dziecko, aby udekorowało czubek choinki gwiazdą, zapach wigilijnego barszczu, szmer powiewającej flagi. Tradycja stanowi wielką wartość dla człowieka, pozwala mu zachować pamięć o przeszłości, pochodzeniu, może uczyć szacunku do historii, dawać poczucie tożsamości narodowej, a także być źródłem moralności i wezwaniem do szlachetnego postępowania.

Tradycja to wartość, którą należy pielęgnować, to poszanowanie historii, pamięć o świetności kraju, pochodzeniu, kult grzeczności i dobrych manier. W takim duchu żyją mieszkańcy Soplicowa opisani przez Adama Mickiewicza w eposie narodowej pt. „Pan Tadeusz”. O przestrzeganie zwyczajów dba Wojski, wskazując gościom miejsca przy stole

czy każąc przyrządzać staropolskie potrawy, a także przedstawiciele młodego pokolenia – Tadeusz i Zosia, którzy zgodnie z tradycją „na pierwszej uczcie sami służyli ludowi”. Zachwyty wśród zgromadzonych wzbudza serwis, który przedstawia historię sejmików szlacheckich. Zwyczaje przypominają o dawnej potęgze kraju, są powodem dumy bohaterów, stanowią pamiątkę „owych biesiad sławnych, które dawano w domach panów starodawnych, gdy Polska używała szczęścia i potęgi”. Wizja życia z poszanowaniem tradycji wzmacnia również nostalgiczną wymowę dzieła polskiego wieszczka, który opisuje kraj lat dzieciennych, idylliczną rzeczywistość odchodzącą już do przeszłości. Utwór podkreśla, że o zwyczajach należy pamiętać, gdyż nierzadko definiują one, kim jest człowiek, dają mu poczucie bezpieczeństwa i przynależności, wskazują, jak należy postępować.

Tradycja może być dla człowieka poczuciem tożsamości narodowej, wyrazem patriotyzmu. Uczy, że historię należy szanować i wyciągać z niej wnioski. W Soplicowie nie brakuje elementów odwołujących się do historii narodu polskiego. Na ścianach wiszą portrety bohaterów, m.in. Rejtana, a stary zegar kurantowy wygrywa „Mazurek Dąbrowskiego”. Wiele odniesień do ważnych dla Polaków chwil można odnaleźć w koncercie Jankiela – wspomnienie uchwalenie Konstytucji 3 maja, konfederacji targowickiej czy rzezi Pragi. Należy zwrócić uwagę, że imię bohatera – Tadeusz – zostało nadane ku czci przywódcy insurekcji – Tadeusza Kościuszki. Tradycja, pamięć o przeszłości mogą wzbudzać miłość do kraju, rodaków, szacunek do historii.

Tradycyjne obrzędy, nawet te z czasów pogańskich, mogą stanowić kodeks moralny, być nauką i wezwaniem do lepszego postępowania. Ludowość, wierzenia i zwyczaje prostych ludzi to temat, który fascynował romantyków. Zrealizował go m.in. Adam Mickiewicz w II części „Dziadów”. Wiara w możliwość obcowania ze światem duchów jest w dramacie postrzegana jako coś naturalnego, niewzbudzającego zdziwienia ani wątpliwości. Lud pod przewodnictwem Guślarza nie tylko uczestniczy w obrzędzie, ale pragnie również udzielić duchom pomocy lub wręcz przeciwnie – nie dopuścić, by pomocy udzielono, np. kruki, puchacze – dawni poddani Złego Pana nie pozwalają, by mu pomóc. Widmo nie otrzyma ziarenka pszenicy i kropli wody, bo był okrutny dla swoich poddanych. Duchy wypowiadają prawdy, które stają się źródłem moralności, a najważniejsza z nich dotyczy właśnie Widma: „Bo kto nie był ni razu człowiekiem, temu człowiek nic nie pomoże”. Mieszkańcy wierni tradycji zyskują rady życiowe: konieczność zaznania na ziemi cierpienia, niesienia pomocy innym, współczucia, miłości, szanowania ludzkich uczuć. Tradycja jednoczy ludzi, a także staje się przestrożą i wskazówką, jak należy postępować.

Przestrzeganie tradycji wzbogaca człowieka, jednoczy z innymi, uczy szanowania historii, narodu oraz niesie zasady moralne. Ciężko wyobrazić sobie świat, w którym nikt nie pamięta o przeszłości. Byłby to świat ludzi zagubionych, samotnych, nieodczuwających nostalgii i przywiązania. O tradycję należy więc dbać, przekazywać jej piękno, mądrość i odrobinę „magiczności”.

Przykład 1. to realizacja tematu, w której stanowisko jest w pełni adekwatne do problemu podanego w poleceniu, a uzasadnienie – trafne, szerokie i pogłębione.

Sformułowane stanowisko ma postać wyrazistej tezy zaprezentowanej we wstępie wypracowania, będącej udaną próbą rozwiązania problemu postawionego w poleceniu, cyt.: *Tradycja stanowi wielką wartość dla człowieka, pozwala mu zachować pamięć o przeszłości, pochodzeniu, może uczyć szacunku do historii, dawać poczucie tożsamości narodowej, a także być źródłem moralności i wezwaniem do szlachetnego postępowania.*

To przyjęte wieloaspektowe stanowisko stanowi podstawę wywodu argumentacyjnego, jest w dalszych częściach wypowiedzi przekonująco uzasadnione za pomocą rzeczowych, trafnych argumentów i wnikliwie zinterpretowanych przykładów, których omawianie kończy sformułowaniem wniosków częściowych wzmacniających tezę. Wywód prowadzony jest we właściwym dla rozprawki stylu retorycznym, bez streszczania utworów i ich wątków.

W zamieszczonym poniżej przykładzie 2. stanowisko jest adekwatne do problemu podanego w poleceniu, a uzasadnienie jest trafne, ale wąskie, ponieważ zdający trafnie odniósł się do niektórych elementów wskazanych w poleceniu, tj. do podanego w zadaniu fragmentu *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza oraz do *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego.

Przykład 2.

W wielu utworach literackich polskich twórców można dostrzec wszechobecne nawiązania do tradycji. Dla wielu Polaków jest to niezwykle istotna kwestia. Poprzez tradycje można bowiem utrzymać wszelkie normy społeczne oraz obyczajowe obowiązujące w danym kraju lub regionie. W większości tradycje są wartością ukazującą miłość do ojczyzny, utrzymanie obyczajów w tej ojczyźnie ważnych oraz ukazanie norm obowiązujących w danym miejscu.

We fragmencie dzieła Adama Mickiewicza „Pan Tadeusz” jest ukazana scena zaręczyn Tadeusza Soplicy oraz Zosi. Goście zachwycają się przygotowaną ucztą, podczas gdy narzeczeństwo jadło, chodząc, ponieważ musieli oni usługiwać ludowi. Był to zwyczaj którego w Soplicowie przestrzegano. Wyposażenie uroczystej biesiady budziło wśród gości podziw, podziwiali oni starannie przygotowane oraz podane polskie potrawy a także pięknie udekorowane stoły. Z rozmowy gości dowiadujemy się, że wystrój ten to pamiątka biesiad, które były wyprawiane, gdy Polska była wielką potęgą. Ciągłe przestrzeganie tamtych zasad i obyczajów świadczy o wielkim patriotyzmie mieszkańców Soplicowa. Kochają oni swój kraj i starają się ukazać to, co w nim najpiękniejsze. Wojski podczas dyskusji dodaje, że dawne zwyczaje ulegają zapomnieniu, co jest źródłem niezadowolenia biesiadników. Sam autor zwraca uwagę na nieuniknione zanikanie tradycji oraz przemijanie czasu, tytułując chociażby swój utwór „Ostatni Zajazd na Litwie”. Celem ukazania ówczesnych tradycji jest w tym przypadku podkreślenie patriotyzmu bohaterów oraz wspomnienie o nieuniknionym zanikaniu pięknych polskich obyczajów.

W utworze „Pan Tadeusz” możemy zaobserwować wiele staropolskich tradycji i zasad. Jedną z nich jest zwyczaj podawania „czarnej polewki” mężczyźnie, któremu ojciec nie chciał dać ręki córki. Gerwazy twierdzi, że wspomnianą potrawę dostał w domu Horeszków Jacek Soplica, któremu nie było dane poślubić Ewy, córki Stolnika Horeszki. Z opowiadań Gerwazego dowiadujemy się również, że podczas najazdu Moskali, Jacek Soplica zabija Stolnika Horeszkę, najprawdopodobniej pod wpływem emocji. Po tym wydarzeniu Jacek Soplica jest postrzegany jako zdrajca, który współpracował z Rosją. Soplica nie może tego znieść, dlatego wyjeżdża z Soplicowa w celu wstąpienia do klasztoru i odkupienia win. Jacek kochał swoją ojczyznę i miejscowość, a więc nie mógł znieść myśli o tym, że dla innych mieszkańców jest zdrajcą. Szanował obowiązujące w Soplicowie normy społeczne dlatego zdecydował się na wyjazd stamtąd. Soplicowo w utworze Mickiewicza jest ukazane jako Arkadia, miejsce spokojne, piękne i pełne miłości do ojczyzny. Jacek Soplica po swoim czynie nie pasował już do obowiązujących tam norm i obyczajów, był postrzegany za zdrajcę. Szczęśliwie w dalszej części utworu dowiadujemy się, że Soplica nie otrzymał w rzeczywistości „czarnej polewki”, oraz że jego czyn został mu wybaczony. Z powyższej

sytuacji widać, jak istotne są dla Polaków tradycje oraz utworzone dzięki nim normy społeczne. Każdy patriota rozumie ich przekaz oraz stosuje się do nich jak tylko może.

Znaczenie tradycji dla człowieka jest również ukazane w „Weselu” Stanisława Wyspiańskiego. Bronowicka chata, w której odbywa się wesele, jest pełna rozmaitych tradycyjnych ozdób, a stroje gości weselnych są regionalne, starannie uszyte zgodnie z obowiązującymi na wsi zasadami. Te stroje stanowią o ich jedności i dumie narodowej. Akcja utworu dzieje się w czasach wszechobecnej „chłopomanii”. Inteligencja, która przybyła na wieś, nie jest jednak w pełni świadoma tego, co kryje za sobą wiejskie życie. Goście weselni pochodzący ze wsi kochają swoją ojczyznę i szanują obecne w niej tradycje. Jest to widoczne w scenie, w której Panna Młoda skarży się na swoje buty, które są dla niej niewygodne. Pan Młody doradza jej więc, aby je zdjęła, na co Panna Młoda oburza się. Jest to dla niej oczywiste, że na weselu trzeba być w butach. Jest to obyczaj, którego wszyscy w tym regionie przestrzegają. Cały strój Panny Młodej ma dla niej ogromne znaczenie. Jest to dla kobiety szanowanie polskich, wiejskich tradycji, które są dla niej niezwykle istotne, nie wyobraża ona sobie, aby jej własne wesele miało się odbywać bez poszanowania tradycji. Ta sytuacja po raz kolejny udowadnia nam, jak ważne są tradycje dla ludzi, którzy je szanują oraz kochają swój kraj.

Podsumowując, w życiu człowieka tradycje oraz obyczaje są to bardzo istotne elementy kultury. Dla każdego patrioty, szanowanie tych kulturowych obyczajów jest nieraz ważniejsze niż własna wygoda i komfort. Tradycje zachowują to, co było ważne w naszym kraju lub na obszarze, z którego pochodzimy. Obyczaje również bardzo trafnie ukazują normy społeczne, które są w danym obszarze obowiązujące.

W pracy została sformułowana teza: *W większości tradycje są wartością ukazującą miłość do ojczyzny, utrzymanie obyczajów w tej ojczyźnie obowiązujących oraz ukazanie norm obowiązujących w danym miejscu*, jednak nie wszystkie przykłady służą jej uzasadnieniu. Odniesienie do fragmentu *Pana Tadeusza* zamieszczonego w arkuszu maturalnym jest trafne, zdający nie parafrazuje, lecz podporządkowuje wywód sformułowanemu stanowisku. Także odniesienie do *Wesela* podporządkowane jest sformułowanej we wstępie tezie – zdający uzasadnia, że tradycja dla człowieka jest znakiem patriotyzmu i szacunku dla norm społecznych.

Wywód poświęcony całej epopei Adama Mickiewicza nie jest trafny, nie służy udowodnieniu sformułowanej tezy. Zdający skupił się jedynie na historii Jacka Soplicy i zwyczaju podawania czarnej polewki – wypowiedź w tej części nie uzasadnia sformułowanej tezy. Jeśli w wypracowaniu występuje trafne odniesienie tylko do niektórych elementów wskazanych w poleceniu (np. *do fragmentu „Pana Tadeusza” i do innego tekstu kultury*), uzasadnienie należy uznać za trafne, ale wąskie.

W zamieszczonym poniżej fragmencie wypracowania (przykład 3.) stanowisko sformułowane przez maturzystę jest częściowo adekwatne do problemu.

Przykład 3.

„Człowiek jest jak trzcina na wietrze, jednakże jest trzcina myślącą”, parafraza myśli Pascala mówi o różnicy między stworzeniem ludzkim, a resztą świata przyrody. Ma ono być kruche, jednakże posiadać inteligencję i umiejętność myślenia abstrakcyjnego czy wytworzenia kultury. Jednym z nośników wartości tworzonych przez człowieka od czasów najdawniejszych jest tradycja. Początkowo była przekazywana ustnie, później zaczęto ją

opisywać. Przez tysiąclecia ulegała modyfikacji, przenikała się i łączyła z innymi zwyczajami lub zupełnie zanikała (świat, w którym tradycja upadła przedstawił m.in. Mrozek w utworze pt. „Tango”).

Tradycja jest rzeczą, która może stanowić świadectwo, spuściznę jego przodków, które należy kultywować, by nie uległy zapomnieniu, również porządkuje ona życie, dzień, dzięki ustalonym obrzędom. Mimo ról, jakie przypisuje się tradycji, może być wykorzystana w sposób nieszlachetny, np. może stanowić wymówkę. [...]

Temat pracy wymagał rozważenia, czym dla człowieka jest tradycja, przy czym z wywodu zdającego powinno jasno wynikać, jak rozumie on pojęcie tradycji i jej rolę w życiu człowieka. W zacytowanym wstępie zdający pisze, co uznaje za tradycję, ale nie dookreśla tego pojęcia adekwatnie do tematu – nie formułuje stanowiska, które by przedstawiało w sposób jasny rolę tradycji w życiu człowieka. Ponadto z jego wypowiedzi wynika, że nie w pełni rozumie on słowo „tradycja” (określa ją jako „rzecz”, pisze, że, cyt.: *ulegała modyfikacji, przenikała się i łączyła z innymi zwyczajami lub zupełnie zanikała*), co ma wpływ na sformułowanie stanowiska częściowo adekwatnego do problemu podanego w temacie.

Przykład 4. to fragment wypracowania z uzasadnieniem częściowym.

Przykład 4.

Człowiek, jako istota myśląca, kieruje się zasadami. Każda jednostka będzie odznaczała się postawą, która ukazuje owe normy, jako nadrzędny priorytet życia. Literatura prezentując bohaterów z konkretnymi systemami wartości, bardzo często odnosi się do roli tradycji w ich życiu. Dla człowieka będzie ona przede wszystkim dorobkiem życiowym. Również szeregiem norm, których warto przestrzegać. Owa tradycja jest dla jednostki także postawą, dzięki której może utożsamić się z własną ojczyzną.

Podany fragment utworu pt. „Pan Tadeusz” autorstwa Adama Mickiewicza prezentuje postać Wojskiego, jako człowieka o wielkich zasadach wobec tradycji. Dla bohatera jest ona przede wszystkim szeregiem norm, których warto przestrzegać zarówno podczas życia codziennego, jak i ważnych uroczystości. Potwierdza to funkcja jaką pełni Wojski podczas biesiady, ponieważ jest on jej gospodarzem. Bohater prezentuje się również jako człowiek, dla którego tradycja to dorobek materialny, taki jak porcelanowa zastawa, przedstawiająca historię polskiego sejmu. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż dla Wojskiego tradycja jest możliwością spełnienia, jako człowieka kochającego swój naród.

Tradycyjnych zasad i norm przestrzegano także w Soplicowie. Zegar wygrał Mazurka Dąbrowskiego, na ścianach wisiały portrety patriotów polskich, Sędzia nosił tradycyjny szlachecki strój. To wszystko świadczyło o miłości rodu Sopliców do ojczyzny, o tym, że o niej myśleli i czuli z nią jedność.

Utwór autorstwa Stanisława Wyspiańskiego pt. „Wesele” ukazuje bohaterkę, dla której tradycja jest głównie szeregiem norm, których trzeba przestrzegać. Panna Młoda, która pochodzi z warstwy społecznej, jaką są chłopcy, przejawia wielki szacunek do zasad, jakie obowiązują. Bohaterka, narzekawszy na obuwie podczas tańczenia, odmawia ich zdjęcia, gdyż tradycja „mówi”, że trzeba być w butach na weselu. Postawa Panny Młodej jaką przejawia, świadczy o tym, iż dla bohaterki tradycja jest możliwością utożsamienia się z jej warstwą społeczną. Postać ta wybierając szacunek do zasad i odmawiawszy jednocześnie wygody, prezentuje się na jednostkę, dla której tradycja jest możliwością także spełnienia. [...]

Autor powyższego fragmentu wypracowania słabo opanował umiejętność uzasadniania stanowiska. We wstępie zdefiniował tradycję jako, cyt. *szereg norm, których warto przestrzegać*, a określając jej rolę w życiu człowieka, założył, że pozwala: *utożsamiać się z własną ojczyzną*, jednak nie potrafił uzasadnić tego stanowiska za pomocą trafnych i logicznie poprawnych argumentów.

Odwołanie do fragmentu *Pana Tadeusza* zamieszczonego w arkuszu maturalnym jest uproszczone i pozbawione przykładów, które by uzasadniły sformułowane stanowisko. Odniesienie do *Wesela* dowodzi przestrzegania zasad przez bohaterkę, jednak nie uzasadnia jej *utożsamiania się z ojczyzną*. Jedynie fragment poświęcony całej epopei Adama Mickiewicza wiąże się ze sformułowaną we wstępie tezą, choć także jest bardzo uproszczony.

Biorąc pod uwagę powyższe spostrzeżenia, należy uznać, że uzasadnienie stanowiska jest jedynie częściowe.

Maturzyści najrzadziej wybierali temat 3., który wymagał interpretacji wiersza Józefa Barana *Najkrótsza definicja życia*.

Prawidłowa realizacja zadania polega na nieukierunkowanym przez polecenie (*Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.*) odczytaniu utworu poetyckiego. Maturzysta powinien przedstawić spójną koncepcję interpretacyjną wynikającą z całościowego zrozumienia tekstu i mającą postać tezy lub hipotezy interpretacyjnej. Sfunkcjonalizowana argumentacja wspierająca koncepcję interpretacyjną musi opierać się na prezentacji znaczeń dosłownych i niedosłownych utworu poetyckiego. Cechą takiego wywodu jest również przywołanie kontekstów interpretacyjnych pogłębiających odczytanie sensu wiersza.

Przykład 1. to wypracowanie, w którym koncepcja jest niesprzeczna z utworem, spójna i obejmująca sensy niedosłowne, a uzasadnienie – trafne i pogłębione.

Przykład 1.

Józef Baran w swoim wierszu „Najkrótsza definicja życia” zastanawia się nad kondycją współczesnego człowieka. Podejmuje on przy tym problem immanentnej ludzkiej potrzeby przeżywania uczuć metafizycznych we współczesnym świecie.

Codziennność została w utworze scharakteryzowana jako bezrefleksyjne życie w przytłaczającym biegu. Człowiek, widziany oczami autora, jest stale zajęty drobnymi sprawami świata zewnętrznego („codzienną krzątaniną spraw”). Owa krzątanina ma monotony charakter, czego świadectwem są rytmizujące powtórzenia, obecne przy opisie codzienności „byle czym / byle jak / byle nie zauważyć”. Monotonia, przedstawiona w wierszu, posiada absorbujący charakter. Skutecznie odciąga ona człowieka od roztrząsania spraw niecodziennych i wielkiej wagi („byle nie zauważać”).

W trzeciej strofie utworu autor zwraca jednak uwagę na pewną nęcącą ludzi potrzebę, która potrafi wyciągnąć ich z monotonii i bezrefleksyjności dnia codziennego. Baran zwraca tym samym uwagę na pewną wewnętrzną potrzebę, która skłania człowieka do podejmowania refleksji metafizycznych (a gdy już/nie da się/ nie zauważyć”).

Owo wewnętrzne pragnienie kieruje człowieka do obcowania z „Drzwiami Tajemnicy”, przez którego szczeliny przedostaje się światło. Zabieg ten należy odczytywać w kategoriach

niedostównych. Chodzi tutaj zatem o pewną generalną refleksję metafizyczną nad naturą świata i człowieka. Warto przy tym jednak dodać, że, z powodu właśnie absorbującej codzienności, duchowe przeżywanie świata może mieć charakter jedynie szczątkowy (stąd właśnie w utworze mowa jest jedynie o pewnych „prześwitach”).

Spojrzenie na kondycję człowieka współczesnego przez Barana zbliżone jest do tego, jakie zaprezentował Stanisław Ignacy Witkiewicz w swojej pracy „O Czystej Formie w malarstwie”. Witkacy twierdził, że postępujące w społeczeństwie procesy socjalizacji (uspołecznienia) oraz mechanizacji (rozwoju społecznego) zaczynają prowadzić do zaniku w człowieku cech indywidualnych oraz stopniowej uniformizacji życia. To z kolei, według autora „Szewców”, prowadzi do stopniowego zaniku uczuć metafizycznych u ludzi współczesnych.

Witkiewicz starał się przy tym odnaleźć remedium na rzeczony zanik metafizyki. Uważał, że sztuka powinna zerwać z realistyczną i probabilistyczną formą na rzecz Czystej Formy.

Według Witkacego zatem dopiero zerwanie z codziennością prowadzi do metafizycznej refleksji (podobnie rzecz ma się u Barana). Obcowanie z Czystą Formą prowadzi do Tajemnicy Istnienia – pewnego rodzaju metafizycznego wstrząsu. Tutaj również widać analogię do „Drzwi Tajemnicy” z omawianego wiersza.

Warto jednak zauważyć, że sztuka u Witkacego miała mieć wymiar elitarny. Obcowanie z metafizyką przypaść miało zatem jedynie wyjątkowym jednostkom. „Drzwi Tajemnicy” z utworu Barana zdają się być przy tym znacznie bardziej dostępne każdemu człowiekowi. Jest to związane z faktem, że autor wiersza widzi w człowieku wyżej omówioną, naturalną skłonność do duchowego postrzegania świata.

Józef Baran w swoim wierszu pt.: „Najkrótsza definicja życia” scharakteryzował żywot człowieka współczesnego. Zestawił on monotonną i absorbującą codzienność z pewnym wewnętrznym pragnieniem do podjęcia metafizycznej refleksji. Pragnienie owe jest w stanie chociaż momentami wyciągnąć człowieka ze świata pozbawionego duchowości, nadając szarej codzienności pewien sens. Na szczególną uwagę zasługuje przy tym zestawienie omawianego wiersza z poglądami Stanisława Ignacego Witkiewicza, który w swoich tekstach również szukał pewnych dróg ucieczki z codzienności na rzecz metafizycznego wstrząsu.

Zdający dostrzegł, że wiersz *Najkrótsza definicja życia* Józefa Barana jest o życiu, jego monotonii, przemijaniu, o potrzebie doznań metafizycznych, duchowych, a także odkrywaniu Tajemnicy Istnienia. Uzasadnienie jest trafne i pogłębione, ponieważ znajduje potwierdzenie nie tylko w interpretowanym utworze – zdający przywołał trafny kontekst (Witkiewiczowska czysta forma jako jedno z najważniejszych przeżyć, wywołujące u odbiorcy uczucie metafizyczne – świadomość wyjątkowości własnego istnienia i kontaktu z tajemnicą, co nadaje sens ludzkiemu życiu), który w odniesieniu do sensu utworu literackiego pogłębił jego koncepcję interpretacyjną.

Kolejne wypracowanie (przykład 2.) oparte jest na koncepcji niesprzeczej z utworem, ale niespójnej. Uzasadnienie tezy interpretacyjnej jest trafne, lecz nie pogłębione.

Przykład 2.

*Życie to tajemnica, która intryguje wielu twórców. Co charakteryzuje ludzkie życie? Czy ma ono jakąś wartość? Jak radzić sobie z przemijaniem? To szereg pytań zadawanych od najdawniejszych czasów, między innymi przez egzystencjalistów. Próbę odpowiedzi na te pytania stanowi liryk Józefa Barana pt. *Najkrótsza definicja życia*. Poeta w wierszu podjął temat przemijalności życia.*

Wiersz jest lapidarny, co odpowiada jego tematyce, bowiem w krótkiej formie, poprzez szereg wyliczeń i krótkich wersów podkreślony zostaje nasz codzienny pośpiech, nasze „gnanie” przez życie i jego szybki upływ. Nie smakujemy codziennych chwil, nie potrafimy pochylić się nad pięknem kwiatu, drzewa. Pędzimy i pędzimy, jak byśmy się bali życia. Mamy „cały czas / (...) zajęty czas” – codziennie pochłania nas multum spraw do wykonania, codziennie próbujemy budować osłonę więzi emocjonalnej z drugim człowiekiem, zabieganiem o sympatię, a może nawet miłość, które zostało ujęte metaforycznie jako „pukanie do serc”. Codziennie głowimy się nad czymś, rozmyślamy o codziennych sprawach o naszych małych lub dużych problemach. I tak dzień za dniem, dzień za dniem, a życie przemija. Czy robimy to po to, by nie odczuć przemijania? Według osoby mówiącej tak – nie chcemy uświadamiać sobie, jak bezwzględny jest czas, jak wpływa na nas i nasze życie przemijanie. Ono jest jak ruchome piaski, w których toniemy, które nas „pochłaniają”. Boimy się myśleć o upływie czasu, o starzeniu się.

W życiu następuje jednak taki moment, w którym nie sposób nie zauważyć przemijalności, w którym człowiek uświadamia sobie, że przeżył życie i nieuchronnie zbliża się do śmierci, która nikogo nie oszczędzi, która przychodzi prędzej czy później. Wtedy człowiek zaczyna uświadamiać sobie piękno świata, chce jak najdłużej „nadzieić oczy stróżką światła”, neologizm „nadzieić” – oznacza mieć nadzieję, bo człowiek chce mieć nadzieję, że gdy już uświadomi sobie przemijanie, to przekroczy Drzwi Tajemnicy, które tylko wtajemniczonym pozwalają dostrzec wartość życia. Lecz wtedy będzie już za późno – człowieka zaskoczy śmierć.

Dla wielu osób przemijanie bywa dramatem, z którym nie można sobie poradzić. Gdy zbliży się nieunikniony koniec, przejdziemy przez Drzwi Tajemnicy, bo wtedy dopiero tajemnica życia po śmierci będzie nam dana. To tajemnica, która gnębi nas przez całe krótkie życie.

Wiersz „Najkrótsza definicja życia” to uniwersalny obraz przemijania życia ludzkiego. Ludzie tracą się w codziennych obowiązkach, w codziennym pędzie, a kres życia nadchodzi nazbyt szybko. Utwór budzi refleksję, czy warto tak żyć w pośpiechu, czy nie lepiej zwolnić – tak, by piasek w klepsydrze, przelatywał wolniej, by nas nie pochłaniał.

Koncepcja interpretacyjna jest niesprzeczna z utworem, ale niespójna i uproszczona, ponieważ nie wszystkie wnioski interpretacyjne znajdują potwierdzenie w utworze Józefa Barana. Zdający wyeksponował jeden aspekt wiersza – przemijanie. Ponadto zaprezentowana przez zdającego koncepcja odczytania utworu jest niespójna i fragmentaryczna, zawiera niesprzeczne z interpretowanym utworem, jednak wzajemnie wykluczające się odczytania jego sensu: wyjaśnienie metafory Drzwi Tajemnicy raz jako tajemnicy życia, jego duchowego wymiaru, a zaraz potem – jako tajemnicy życia po śmierci. Uzasadnienie interpretacji jest trafne, ale niepogłębione, ponieważ w pracy nie znajdujemy sfunkcjonalizowanego kontekstu – autor pracy wspominał we wstępie o poglądach egzystencjalistów, ale wywodu nie rozwinął, odniesienie do egzystencjalistów nie służy pogłębieniu w odczytaniu utworu. Aby kontekst był funkcjonalny, nie wystarczy samo wskazanie lub hasłowe odwołanie się do niego.

Poprawność rzeczowa (kryterium C)

Większość zdających (77%) nie popełniała w wypracowaniach błędów rzeczowych. Jeżeli takie błędy pojawiały się w pracach, to najczęściej wynikały:

- ze słabej znajomości lektury obowiązkowej (np. podkreślanie, że Tadeusz i Zosia brali ślub, założenie, że Jacek Soplica otrzymał czarną polewkę, mylenie losów Jacka Soplity z losami Tadeusza Soplity)
- z braku umiejętności wnikliwego odczytania fragmentu zamieszczonego w arkuszu maturalnym (np. stwierdzenia, że Tadeusz i Zosia na uczcie obsługiwali gości lub że Bogumił i Barbara pobrali się z miłości czy określanie bohaterów *Nocy i dni* imionami: Bogumił i Bogumiła)
- z braku podstawowej wiedzy z zakresu teorii literatury (np. pisanie o narratorze wypowiadającym się w wierszu Józefa Barana).

Zamysł kompozycyjny (kryterium D)

Na egzaminie maturalnym wymaga się, aby rozprawka problemowa i interpretacja wiersza były nie tylko merytorycznie poprawne, ale także strukturalnie odpowiednio zorganizowane. Stanowisko zdającego w rozprawce oraz teza interpretacyjna w interpretacji wiersza powinny być więc wyrażone w sposób klarowny, poprawną i precyzyjną polszczyzną. Wywód argumentacyjny lub interpretacyjny należy wyraźnie podporządkować myśli głównej wypowiedzi, z zachowaniem spójności lokalnej w obrębie akapitów oraz stosowaniem między akapitami językowych wykładników spójności, które organizują wypowiedź kompozycyjnie. Wszystkie części wypracowania należy podporządkować przyjętemu założeniu. Ważna jest również puenta wypracowania, z logicznego punktu widzenia stanowiąca funkcjonalne podsumowanie wyrażanych treści, domykająca tok wywodu; w zakończeniu wypowiedzi można sformułować określone uogólnienie, wzmocnić tezę czy hipotezę, postawić frapujące pytania.

Zdający mieli umiarkowane problemy z funkcjonalną segmentacją i uporządkowaniem tekstu (poziom wykonania – 64%). Najczęstsze błędy:

- stworzenie wywodu argumentacyjnego niespójnego pod względem znaczeniowym i logicznym
- dobieranie argumentów i przykładów ilustrujących wywód myślowy niespójny ze sformułowaną tezą
- brak logicznego powiązania między akapitami
- znaczne dysproporcje między poszczególnymi częściami (zwykle znacznie uproszczone wnioskowanie w podsumowaniu).

Spójność lokalna i styl (kryteria E i F)

Większość zdających nie miała problemu z napisaniem pracy spójnej (poziom wykonania 82%) i zachowującej stosowność stylu (84%).

Poprawność językowa i poprawność zapisu (kryteria G i H)

Umiejętność stosowania w wypracowaniu reguł poprawnościowych dotyczących gramatyki języka polskiego (kryterium G) sprawia zdającym najwięcej kłopotów: poziom wykonania – 41% (w 2021 roku 47%); nie lepiej radzą sobie z zastosowaniem poprawnej ortografii i interpunkcji (kryterium H): poziom wykonania – 44% (w 2021 roku – 48%).

Maturzyści posługiwali się najczęściej zdaniami pojedynczymi rozwiniętymi, podrzędnie złożonymi, rzadziej – zdaniami wielokrotnie złożonymi.

W wypracowaniach dominowały **błędy składniowe**:

- naruszanie związku zgody (np. nieprawidłowe łączenie podmiotu z orzeczeniem: *W epepei Gerwazy i szlachta dobrzyńska ruszyła na Sopicę*)
- naruszanie związku rządu (np.: *Tadeusz wraz z Zosią usługiwali; używali piękny serwis*)
- rozpoczynanie zdań od „więc”, „albo”, (np. *Albo chciała czekać na niego, gdy wracał z pola*)
- niepoprawne stosowanie przyimków lub wyrażenia przyimkowych (np.: *W porównaniu do Barbary, Bogumił; Pobudza sentymenty za ojczyzną u generała Dąbrowskiego; Uczty organizowano przed i po przybyciu generała Dąbrowskiego; Bogumił ukazywał swój podziw wobec Barbary*)
- niewłaściwy szyk wyrazów w zdaniu (np.: *Bogumił chciał, aby Barbara wreszcie zrozumiała, że jest najważniejsza i to ona daje mu szczęście a nie buraki*)
- powtarzanie w obrębie zdania tych samych struktur składniowych (np.: *Panna Młoda odmówiła zdjęcia butów, które ją uciskały, choć prosił o to Pan Młody, którego poślubiła*)
- zakłócenia w konstrukcjach nadrzędno-podrzędnych (np. zdanie podrzędne bez nadrzędnego: *Ponieważ bardzo chciał być kochany*)
- błędne użycie imiesłowowego równoważnika zdania (np. brak zgodności podmiotów w zdaniu nadrzędnym i podrzędnym: *Poświęcając się dla Barbary, wzruszamy się.*)
- błędy w użyciu zaimków (np.: *Jak Bogumił długo nie wracał, Barbara...*)
- zakłócona łączliwość między wyrazami (np.: *Gdyby nie jego miłość jest szczęśliwa*)
- „potoki składniowe”, wynikające z niewyznaczenia granic zdań składowych (np.: *Mąż ten codziennie wychodził na pole aby uprawiać buraki, poświęcał temu wiele godzin przez co nie był w stanie poświęcać wystarczająco czasu swojej żonie, lecz nawet przez najkrótszą chwilę którą mógł spędzić ze swoją ukochaną umiał pokazać swoją wielką miłość do Pani Barbary; A. Mickiewicz w swoim wyżej wymienionym utworze wskazuje na sytuację, gdy główny bohater – Tadeusz jest zakochany w swoim obiekcie westchnień – głównej bohaterce – Zofii, którą ujrzał po przyjeździe do Sopicowa i którą pomylił z Telimeną, a to ona chciała ślubu z Tadeuszem).*

Maturzyści popełniali też liczne **błędy leksykalne**:

- mylili wyrazy podobne brzmieniowo (np.: *nalewka* zamiast *polewka*, *najazd* zamiast *zajazd*)
- używali wyrazów w niewłaściwym znaczeniu (np.: *Następnym moim argumentem będzie „Lalka” Bolesława Prusa – argumentem* zamiast *przykładem*; *Podkomorzy nakazywał oporządzać siedzące przy stole panie – oporządzać panie* zamiast *usługiwać paniom*)
- posługiwali się pleonazmami i tautologiami (np.: *Bogumił bardzo kochał poślubioną żonę*)
- nadużywali wyrazów modnych (np.: *strasznie ważny obyczaj; jego pragnienia były dla niej kluczowe*).

Wśród błędów leksykalnych wskazać należy także **błędy frazeologiczne** (np.: *Horeszko odniósł klęskę; To poprzez kultywowanie tradycji polskość ocalała; Nie przywiązywał uwagi do tradycji...*) oraz **błędy słowotwórcze** (np.: *Razem pokonali sprzeczności losu*).

Maturzyści popełniali również **błędy stylistyczne**, przez co formułowany przez nich wywód tracił jasność i prostotę:

- nieumiejętny dobór środków językowych (np.: *Nie zna się ona na burakach a Bogumił darzył je zamiłowaniem; W podkrakowskich Bronowicach biesiada na całą wieś, bal do samego rana; Dam z siebie wszystko, aby przytoczyć odpowiednie argumenty; Dla uprawy buraków oraz swojej kobiety żył pełnią życia; Po trudnych przejściach obydwójce rzucili się w miłość; Matka się nim wielce przejmuje*)
- nieuzasadnione składniowo i stylistycznie powtórzenia wyrazów znajdujących się w bliskim sąsiedztwie (np.: *Autor w wierszu opisuje jak szybko płynie czas. Przedstawia monotonię życia, upływający czas, w którym na nic nie mamy czasu*).

Zdający rzadziej natomiast popełniali **błędy fleksyjne**:

- użycie niewłaściwej końcówki fleksyjnej (np.: *relacja z Bogumiłem; Gerwazy namówił Hrabie*)
- nieadekwatna względem rodzaju rzeczownika postać zaimka wskazującego (np.: *te miejsce*).

Niestosowanie przez maturzystów zasad poprawnościowych często zakłócało komunikatywność wypowiedzi pisemnych oraz zaburzało wywód argumentacyjny i logikę wywodu (np.: *Ich relacja nabrała takiego tempa, że aż musieli stracić życie, żeby być szczęśliwi*).

Zdający, mimo że mieli prawo korzystać ze słownika ortograficznego, często popełniali wiele rażących błędów ortograficznych w zakresie pisowni (nie podaje się przykładów, by nie utrzymywać błędnej pisowni):

- wyrazów z rz-ż, ch-h (rzadziej ó-u), pisowni wielką i małą literą, pisowni nosówek ą, ę w wygłosie
- zakończeń -ji, -ii, -i
- nosówek (ą, ę) oraz połączeń om, on, em, en
- *nie* z różnymi częściami mowy.

Maturzyści popełniali też liczne błędy interpunkcyjne:

- stawiali zbędne przecinki w zdaniach pojedynczych
- nie stawiali przecinków w wypowiedzeniach złożonych podrzędnie, w tym z imiesłowowymi równoważnikami zdań
- często nie stosowali cudzysłowu w pisowni tytułów.

POZIOM ROZSZERZONY

POZIOM ROZSZERZONY

Umiejętności sprawdzane w zadaniu rozszerzonej odpowiedzi (wypracowanie)

Arkusze egzaminacyjne na poziomie rozszerzonym zawierały dwa tematy wypracowań, z których zdający powinien wybrać i zrealizować jeden. Temat pierwszy wiązał się z koniecznością napisania wypowiedzi argumentacyjnej (np. esej, rozprawka), natomiast wybór tematu drugiego wiązał się z koniecznością napisania interpretacji porównawczej. Częścią tematu wymagającego napisania wypracowania o charakterze argumentacyjnym był tekst teoretycznoliteracki, natomiast częścią tematu wymagającego interpretacji porównawczej były dwa utwory poetyckie pochodzące z różnych okresów historycznoliterackich. **Zdający częściej wybierali temat 1.**

Realizacja wybranego tematu na poziomie rozszerzonym służyła sprawdzeniu umiejętności interpretacji tekstu teoretycznego lub umiejętności interpretacji porównawczej utworów literackich. W każdym przypadku, niezależnie od wybranego tematu, egzamin maturalny z języka polskiego na poziomie rozszerzonym sprawdzał umiejętność tworzenia dłuższych wypowiedzi pisemnych (o objętości nie mniejszej niż 300 wyrazów).

W przypadku realizacji wypowiedzi argumentacyjnej (temat 1.) interpretacji należało poddać tekst Bogumiły Kaniewskiej *Doświadczenie historyczne w zapisie literackim*, natomiast przedmiotem interpretacji porównawczej (temat 2.) były teksty poetyckie: Kazimierza Przerwy-Tetmajera *Godzina tworzenia* oraz Tadeusza Różewicza [*Próbowałem sobie przypomnieć...*].

Poprawna realizacja wybranego tematu wiązała się z koniecznością odwołania do innych tekstów kultury (wypowiedź argumentacyjna) lub odwołania się do odpowiednich kontekstów interpretacyjnych (interpretacja porównawcza). Szczegółowe wymagania i zasady oceniania wypracowania na poziomie rozszerzonym zawarte są w *Informatorze o egzaminie maturalnym z języka polskiego od roku szkolnego 2014/2015*.

Poziom wykonania tegorocznych wypracowań w zakresie realizacji merytorycznej obydwu tematów wyniósł 51% (kategorie A i B), natomiast w zakresie poprawności rzeczowej 59% (kategoria C).

Rozumienie tekstów załączonych do polecenia, formułowanie stanowiska/koncepcji porównywania utworów, uzasadnianie stanowiska/tezy interpretacyjnej

Istotnym warunkiem poprawnej realizacji wypowiedzi argumentacyjnej było odniesienie się do problemu podjętego w tekście teoretycznoliterackim dołączonym do tematu (kategoria A). Należało trafnie określić, jaki problem podejmuje autor dołączonego tekstu i umieścić ten problem w odpowiednim kontekście. Określenie problemu niezgodnie z tekstem wiązało się z przyznaniem 0 punktów za całą pracę. Z kolei określenie problemu tylko częściowo zgodnie z tekstem lub pominięcie w interpretacji problemu (brak odwołań do odpowiednich kontekstów) znacząco obniżało wartość całej wypowiedzi.

Właściwe zrealizowanie wypowiedzi argumentacyjnej wymagało od zdającego sformułowania własnego stanowiska wobec rozwiązania problemu przyjętego przez autora tekstu źródłowego zamieszczonego pod tematem (kategoria B). Pominięcie w wypowiedzi własnego stanowiska powodowało obniżenie łącznej liczby punktów przyznanych za wypracowanie lub, w sytuacji określenia problemu w sposób niezgodny z tekstem, sprawiało, że nie mogły zostać przyznane punkty w zakresie poprawności rzeczowej, kompozycji, spójności, stylu, języka i zapisu. Poprawnie sformułowane stanowisko powinno być w całości adekwatne do rozwiązania przyjętego przez autora tekstu źródłowego i zawierać użyte w funkcji argumentacyjnej trafne odwołania do innych tekstów kultury.

W przypadku wyboru tematu 2. istotnym warunkiem poprawnej realizacji interpretacji porównawczej było sformułowanie niesprzecznej z utworami, a zarazem spójnej koncepcji porównywania utworów (kategoria A). Koncepcja ta powinna być efektem trafnego określenia płaszczyzn porównywania tekstów poetyckich zamieszczonego pod tematem, przy czym trafność tę określa się na podstawie możliwości wskazania występujących w tym zakresie podobieństw oraz różnic między utworami i możliwości sformułowania wniosków wynikających z porównywania utworów na wybranych płaszczyznach. Poprawnie sformułowana koncepcja zestawiania utworów powinna skupiać się na istotnych i trafnych obszarach porównywanych tekstów. Skupienie się na obszarach drugorzędnych powodowało przyznanie znacząco mniejszej liczby punktów za całą wypowiedź, a określenie płaszczyzny porównywania w sposób sprzeczny z utworami skutkowało przyznaniem 0 punktów za całą pracę. Poprawnie sformułowana koncepcja interpretacji porównawczej musiała być spójna, czyli powinna łączyć w całość sensy porównywanych utworów. Przedstawienie przez zdającego interpretacji obydwu tekstów bez łączenia ich sensów wiązało się z przyznaniem przez egzaminatora 0 punktów za całą pracę. Istotną częścią interpretacji porównawczej było uzasadnienie sformułowanej koncepcji interpretacyjnej (kategoria B). Trafnie sformułowane uzasadnienie powinno wynikać ze sfunkcjonalizowanej analizy obu utworów oraz z odpowiednio przywołanych kontekstów.

WYPOWIEDŹ ARGUMENTACYJNA

Temat 1. Określ, jaki problem podejmuje Bogumiła Kaniewska w podanym tekście. Zajmij stanowisko wobec rozwiązania przyjętego przez autorkę, odwołując się do tego tekstu oraz innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.

Tekst teoretycznoliteracki Bogumiły Kaniewskiej *Doświadczenie historyczne w zapisie literackim* zamieszczony pod tematem był punktem wyjścia do realizacji wypowiedzi argumentacyjnej. Pełna realizacja tematu wymagała dostrzeżenia, że głównym problemem tego tekstu jest zależność między historią a tekstem literackim lub obecność historii w utworze literackim albo sposoby obrazowania historii w utworze literackim. Odczytując tekst Kaniewskiej, należało zauważyć, że jej zdaniem historia „pojawia się w każdym tekście literackim”, a dzieło literackie „skonstruowane jest z materii historycznej” i, intencjonalnie lub nie, odzwierciedla jakąś część obrazu epoki. Zdaniem Kaniewskiej tekst literacki jest więc swoistym „dokumentem” epoki. Dzieje się tak nawet w sytuacji, w której tekst literacki stanowi przykład „estetyki zdeformowanej”, której właściwością jest odbiegający od konwencji realistycznej obraz rzeczywistości. W pełnej realizacji zadania konieczne było także zinterpretowanie problemu, czyli umieszczenie tego problemu w odpowiednim

kontekście. Wyrażane sądy powinny zatem być ilustrowane odwołaniami do tekstu źródłowego i do samodzielnie dobranych tekstów kultury oraz tworzyć poprawną logicznie argumentację.

W tegorocznych realizacjach wypowiedzi argumentacyjnej zdający na ogół trafnie określali problem podjęty w tekście teoretycznoliterackim, wskazując głównie na powszechną obecność historii w literaturze, ale proponowane określenia problemu często były niepełne, tj. nie zawierały jego interpretacji lub interpretacja ta była niewystarczająca ze względu na błędy w zakresie logicznej poprawności argumentów i błędy rzeczowe. W tegorocznych wypracowaniach niemal zawsze formułowano własne stanowisko wobec rozwiązania przyjętego przez autora tekstu źródłowego, ale często stanowisko to było niepełne lub – w przypadku wypracowań krótkich albo nadmiernie opisowych – tylko częściowo adekwatne do tekstu.

W większości wypracowań zgadzano się z rozwiązaniem problemu przyjętym przez Bogumiłę Kaniewską. Bardzo rzadko podejmowano polemikę z poglądami autorki.

Poniżej zamieszczono wypracowania, lub ich fragmenty, ilustrujące różne, ale dosyć typowe, realizacje tematu 1.

Przykład 1.

Wydarzenia dziejące się w bliższym lub dalszym otoczeniu człowieka, mają na niego niewątpliwy wpływ. Są jednym z najważniejszych elementów kształtujących tożsamość ludzi i zbiorowości, niezależnie od ich woli, bowiem niemożliwe jest całkowite odcięcie się od rzeczywistości. Zdarzenia te stają się częścią historii. Każdy czas historyczny ma swoje cechy, dominujące tendencje, światopogląd. Bogumiła Kaniewska zauważa, że wszystko to przekłada się na literaturę. Podejmuje ona ten temat w tekście „Doświadczenie historyczne w zapisie literackim”, w którym rozważa problem obecności kontekstów historycznych w dziełach literackich. Autorka tekstu stwierdza, że każdy utwór w pewien sposób odzwierciedla nastroje społeczne, reguły życia, obyczaje i tendencje powszechne w trakcie jego powstania, zatem może stanowić źródło wiedzy historycznej, świadectwo o przeszłych czasach.

Według Bogumiły Kaniewskiej doskonałym przykładem wpływu współczesnej autorowi rzeczywistości na dzieło są powieści kryminalne i obyczajowe, gdyż zazwyczaj wiernie przedstawiają otoczenie oraz realia życia w danym miejscu i czasie przez szczegółowe opisy śledztw lub codzienności. Autorka uważa jednak, że nie tylko tego rodzaju książki zawierające dużą dawkę realizmu mogą stanowić źródło wiedzy historycznej, lecz funkcję tę spełniają również dzieła nierealistyczne, zdeformowane, groteskowe. Ich autorzy na swój indywidualny sposób przekładają własne doświadczenia na wizję literacką. Te osobiste przeżycia łączą się z przeżyciami zbiorowymi. Kaniewska podkreśla, że to świadczenie o realiach nie odbiera utworom wartości literackiej, funkcja artystyczna i dokumentalna łączą się ze sobą. Autorka zauważa również, iż nie można traktować literatury jako jedyne, niepodważalne źródła historycznego.

Teza Bogumiły Kaniewskiej przedstawiona w tym tekście jest moim zdaniem słuszna. Każdy utwór stworzony jest przez pisarza lub poetę pod wpływem jego własnych doświadczeń, na które składało się życie w konkretnym miejscu i czasie. Zatem niezależnie od intencji autora, wpływ ten jest widoczny.

Kaniewska miała niewątpliwie rację, podkreślając wartość powieści obyczajowych. Ich autorzy starali się jak najwierniej przedstawić realia świata, w którym żyją ich bohaterowie. Opisywali często ze szczegółami, codzienne życie ludności miast czy wsi, ich pracę, rozrywki, uczucia, codzienne czynności czy życie rodzinne. W ten sposób dokonywana była charakterystyka zwyczajów i obyczajów, ubiorów, struktury społecznej, sposobu mówienia funkcjonujących w danym czasie. Często autorzy przedstawiali topografię miasta wraz z rzeczywistymi nazwami ulic czy sprzęty domowe i narzędzia pracy wówczas używane. Utwory te zazwyczaj zawierały również komentarz społeczny. Tworzyło to szczegółowy obraz życia w danym środowisku. Przykładem powieści obyczajowej zawierającej to wszystko i jeszcze więcej może być „Ojciec Goriot” Honoriusza Balzaca, w którym ukazany jest kształt społeczeństwa francuskiego po rewolucji francuskiej. Pensjonat pani Voquer umieszczony został w rzeczywistej, ubogiej dzielnicy Paryża, a jego mieszkańcy stanowili przekrój społeczeństwa, choć wszyscy cierpieli biedę. Powieść Balzaca zawiera rzeczywistość życia w mieście, w którym ścieki płyną ulicami, świadectwo o hierarchii społecznej, charakterystykę zmieniającego się świata, rządzonego przez pieniądz, dążenia do kariery młodych ludzi pokroju Eugeniusza, bezdusność i niemoralność ludzką. Jest to realistyczny obrazek z Paryża, z którego czerpać można wiedzę o ówczesnych realiach społecznych i historycznych Francji. Podobne funkcje pełnią utwory Karola Dickensa, takie jak „Opowieść wigilijna” i „Wielkie nadzieje”, czy książki Małgorzaty Musierowicz, zaliczające się do wspomnianej przez Kaniewską literatury młodzieżowej, ukazujące życie w Poznaniu od czasów PRL-u do współczesności.

Prawdą jest również twierdzenie Kaniewskiej, że w utworach nierealistycznych również odnaleźć można wpływy wydarzeń i rzeczywistości, niewyrażone. Autorzy przekazują w nich między innymi swoje nastroje, uczucia i poglądy związane z otaczającym ich światem, lub niewielkim jego wycinkiem. To, co wpływa na pisarza, wpływa też na jego dzieła. Wspomniany przez Kaniewską Witkacy; wbrew własnej teorii Czystej Formy, w której głosił wolność sztuki od historii i polityki, zawarł w „Szewcach” diagnozę totalitaryzmu i komunizmu, opisał swoją wizję zagłady świata spowodowanej ciągłymi przewrotami, z których każdy jest coraz gorszy i prowadzi do zaniku indywidualności. W tym dramacie Witkacy, prawdopodobnie wbrew własnej woli, zawarł swoją opinię na temat niepokojących nastrojów i przemian społecznych obserwowanych pod koniec XX-lecia międzywojennego, wykorzystując formę groteski szokującej odbiorców. W podobny sposób swoje obserwacje współczesnego mu świata i przemian przekazał Schulz w swoich opowiadaniach, np. „Ulicy krokodyli”, w której przełożył na język literacki swoje obawy przed dominacją kiczu i kultury masowej. Mówiąc o twórczości Witkacego i Schulza, nie sposób zakwestionować sąd Kaniewskiej o tym, że literatura pokazuje, że pisarz doświadcza historii w sposób indywidualny. Także przetworzenie tego doświadczenia, forma jego estetyzacji, jest wypadkową zmysłu estetycznego autora, jego wrażliwości i różnego rodzaju związków z ideami i estetyką czasu, w którym ten autor żyje.

Wszystkie powyższe przykłady mogą również potwierdzić stwierdzenia Kaniewskiej, że utwory literackie zawierają tylko ułamek rzeczywistości przetworzonej przez autorów w indywidualny, artystyczny sposób – stanowią częściowe świadectwo o czasach, ale nie jest to ich jedynym celem. Łączą w sobie cechy literatury pięknej, zazwyczaj posiadając wiele elementów uniwersalnych z cechami dokumentu. „Ojciec Goriot” jest przedstawieniem widzianego oczami Balzaca Paryża i komentarzem na temat wychowania, ludzkiego okrucieństwa w wdzięczności. „Szewcy” to dramat przede wszystkim groteskowy, szokujący, katastroficzny, dopiero potem historiozoficzny. Również utwory pozornie stricte dokumentalne często nie zawierają wyłącznie faktów. Reportaże, np. „Podróże z Herodotem”

Ryszarda Kapuścińskiego, pokazują świat przez pryzmat doświadczeń i obserwacji autora. Kapuściński opisuje ważne wydarzenia dziejące się w Azji i Afryce, podając fakty, nie wie jednak wszystkiego, a to, co widzi, interpretuje. Co więcej, często odchodzi od tematu, by skupić się na czytanych przez siebie „Dziejach” Herodota czy też na indywidualnych przeżyciach z podróży. Nadaje swojej książce w ten sposób cechy literatury pięknej.

Jak pokazuje wiele przykładów literatury polskiej i światowej, Bogumiła Kaniewska trafnie zauważyła, że w każdym dziele literackim odbija się rzeczywistość historyczna, choć dzieje się to w różny sposób – wprost lub poprzez deformację obserwowanych realiów życia społecznego i politycznego. Prawdopodobnie niemożliwe jest znalezienie utworu, który stanowi całość całkowicie niezależną od miejsca i czasu, w którym powstał. Zatem analizując literaturę można zebrać wiele informacji o historii każdej epoki i ludziach w niej żyjących.

Przywołana wyżej praca jest przykładem zrozumienia tekstu teoretycznoliterackiego dołączonego do tematu. W pracy zrekonstruowano poglądy autorki dotyczące obecności historii w literaturze. Zauważono, że wprowadzenie historii do literatury ma charakter indywidualny i ściśle wiąże się z formą i celem wypowiedzi literackiej. Ponadto dostrzeżono, że w dziele literackim *funkcja artystyczna i dokumentalna* łączą się ze sobą. Mimo że w pracy zgodzono się ze stanowiskiem autorki, to jednocześnie zauważono, że obecność historii w literaturze zwykle ma charakter wtórny. W powyższej pracy można zauważyć brak poszerzenia interpretacji problemu określonego w tekście, przede wszystkim w tej jej części, w której zawarto uzasadnienie własnego stanowiska wobec stanowiska zajętego przez autorkę tekstu źródłowego.

Przykład 2.

Historia to dziedzina należąca do sfery nauk humanistycznych, zajmująca się badaniem, odkrywaniem i analizą dziejów człowieka, jego działalności, która utrwała i porządkuje wydarzenia, fakty z przeszłości. Niemal wszystkie dziedziny aktywności ludzi na przestrzeni wieków były uwarunkowane przez konkretne realia, wydarzenia, które wpływały na postępowanie oraz mentalność ludzi, a także system wartości i styl życia. Każda epoka historyczna charakteryzuje się bowiem różnymi, często radykalnie odmiennymi ideami, wzorcami, sposobami postrzegania otaczającej rzeczywistości, a dokonując zestawienia okresów historycznych można te antagonizmy dostrzec.

Istnieje wiele źródeł poznawania, odkrywania tajemnic historii, do których należą np. kroniki, dokumenty prawne, administracyjne, wykopaliska archeologiczne oraz inne wiarygodne źródła. Bogumiła Kaniewska w swoim tekście podejmuje problem wzajemnej relacji historii z literaturą oraz kwestię tego, czy dzieła literackie mogą stanowić źródło wiedzy historycznej.

Autorka artykułu „Doświadczenie historyczne w zapisie literackim” zauważa, iż historia pojawia się w niemal każdym utworze literackim, a wynika to z nierozzerwalności kwestii związanych ze światem przedstawionym w utworze, z uwarunkowaniami historycznymi, które odnajdują swe odzwierciedlenie w treści dzieł, choćby poprzez nawiązania do obyczajowości, stylu życia, mentalności danej epoki, a także na poziomie formy i języka którymi autor tekstu posłużył się w procesie twórczym. Powyższe elementy dzieła – język, forma oraz świat przedstawiony, według Kaniewskiej mówią o dziele literackim jako źródle poznania historii. Autorka przywołuje opinię Jerzego Holzera, iż utwory o charakterze wysoce realistycznym mogą pełnić funkcję informatywną względem historii w podobnym stopniu, co utwory dalekie od realizmu, skłaniające się ku absurdowi oraz deformacji. Jako przykład Kaniewska podaje „Szewców” Witkacego, który realizując swą koncepcję czystej formy,

opartej na grotesce, absurdzie i odrealnieniu świata przedstawionego ukazał realia ówczesnej mu epoki – dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to powstawały i rozwijały się systemy totalitarne, mające położyć kres dotychczasowym wartościom moralnym i etycznym, dokonać unifikacji ludzi oraz podporządkować ich systemowi jako bezwolne narzędzia w rękach totalitarnych, reżimowych władz. W ten sposób dramat Witkacego staje się źródłem głębokiej refleksji historiozoficznej. Autorka tekstu podkreśla, iż historia ukazana w literaturze ulega pewnym przemianom, przekształceniom pod wpływem osobistej, indywidualnej percepcji autora, który z bogactwa historii oraz jej realiów wyróżnia i eksponuje pewne elementy, które pozostają jednak w relacji z ogółem historycznego tła. W ten sposób, według Bogumiły Kaniewskiej historia ukazana w utworach ma wielce indywidualny charakter, zależny od wizji autora, wykorzystanego sposobu narracji, konwencji literackiej oraz kreacji bohatera, czy podmiotu lirycznego. Bogumiła Kaniewska dowodzi w swym tekście, iż dzieła literackie mogą stać się źródłem wiedzy historycznej, ale podkreśla jednocześnie, iż nie należy zapominać o tym, że literatura, chociaż mówi o historii, nie robi tego w sposób czysto encyklopedyczny, uporządkowany i pełny. Historia jest tworzywem literackim, swobodnie przez literatów przekształconym, adoptowanym na potrzeby dzieła, by realizować indywidualną wizję literacką. Analizując, badając literaturę pod kątem pojawiających się w niej odniesień, kontekstów historycznych, należy umiejętnie odróżnić fikcję literacką od prawdy historycznej – takie jest stanowisko Bogumiły Kaniewskiej.

Z powyższym rozwiązaniem problemu uznawania tekstów literackich za źródło wiedzy o historii należy się zgodzić i uznać stanowisko Bogumiły Kaniewskiej za adekwatne oraz znajdujące odzwierciedlenie w tekstach kultury. Prawdą jest to, iż dzieło literackie może dawać czytelnikowi obraz realiów danej epoki. Jako przykład przywołać można „Lalkę” Bolesława Prusa, w której znajdujemy bogate, realistyczne odbicie obrazu społeczeństwa ówczesnej Warszawy, na które składały się trzy główne grupy – arystokracja, ukazana jako stan uprzywilejowany, majątny oraz nie wykonujący swej powinności względem reszty społeczeństwa, trwoniący czas na balach, zabawie i zabieganiu o dobra materialne, mieszczaństwo polskie, które ustępuje żydowskiemu pod względem gospodarczym i umiejętności prowadzenia interesów (Żydzi wykupują od Polaków ich zakłady) oraz biedota miejska, żyjąca na Powiślu, którego opis odzwierciedla realia życia tej warstwy, pozbawionej perspektyw, szansy na poprawę sytuacji, mieszkającej w warunkach nielicujących z godnością ludzką, zapomnianej przez arystokrację. Bolesław Prus czyni zatem z „Lalki” swoistą kronikę historyczną, szczegółowo oddającą rzeczywistość życia w Warszawie doby pozytywizmu, idee emancypacji kobiet, asymilacji Żydów, pracy u podstaw, pracy organicznej są realizowane przez idealistów, głównie Stanisława Wokulskiego, który pomimo, iż jest postacią fikcyjną, otrzymał tablicę upamiętniającą, która widnieje przy jednym z budynków na Krakowskim Przedmieściu. Bolesław Prus wykorzystał historię jako tworzywo literackie, w którym umieścił bohaterów fikcyjnych, lecz tak prawdopodobnych, iż jeden z nich został upamiętniony w sposób właściwy postaci historycznej, realnej. Dowodzi to opinii Kaniewskiej, która podkreśliła, iż obraz historii jest przetworzony na potrzeby dzieła. Wokulski to postać fikcyjna, lecz znakomicie wpasowująca się we wzorce osobowe epoki pozytywizmu.

„Inny świat” Gustawa Herlinga-Grudzińskiego to przykład utworu, w którym historia przetworzona jest przez percepcję autora, będącego jednocześnie bohaterem głównym dzieła. W „Innym świecie” realizuje się funkcja literatury w kontekście historii jako „enklawy pamięci indywidualnej”. Grudziński opisuje szczegóły swego pobytu w radzieckim łagrze, przekłada na kary dzieła swe osobiste doświadczenia, przedstawia fragment historycznej rzeczywistości, którą w XX wieku był system radzieckich przymusowych obozów pracy –

łagrów. Historia jednostki – Gustawa Herlinga-Grudzińskiego oraz innych więźniów to doświadczenie pojedynczych osób, które rysuje się na tle zbiorowej pamięci o milionach ofiar.

Przywołana wyżej praca jest przykładem ilustrującym zrozumienie przez zdającego tekstu Bogumiły Kaniewskiej. W pracy jako problem główny podjęty przez autorkę wskazano relacje historii z literaturą i – nadinterpretowując – wiarygodność historyczną tekstów literackich. Zwrócono uwagę, że literatura jest źródłem wiedzy historycznej wyrażanej wprost i wyrażanej pośrednio, np. jako wiedza historyczna wynikająca z powiązanej z fabułą faktografii, ale i z formy, którą przybrało dzieło literackie. Jednak w pracy, rekonstruując poglądy autorki, pewne kwestie pominięto np. problem mediatyzacji i estetyzacji doświadczenia literackiego. W pracy zgodzono się ze stanowiskiem autorki i przedstawiono właściwe uzasadnienie. Do dopełnienia wypowiedzi zabrakło jednak logicznego zamknięcia prowadzonych rozważań – wniosków uogólniających i syntezy przedstawionych sądów.

Przykład 3.

Nastroje społeczne, ale także wierzenia i wartości jakimi kierowało się społeczeństwo stanowiło źródło inspiracji dla twórców średniowiecznych. Już sam fakt tego, iż tworzyli swoje dzieła anonimowo, przypisując całą chwałę Bogu, jest wyrazem wartości, którymi się kierowali. Wiara i religia nie ustępowały niczemu miejsca na piedestale. Ponadto zasada „Memento mori” była powszechnie uznawana. Pamięć o śmierci, nieprzywiązywanie się do spraw materialnych i wiara w Boga były głównym tematem literackim. O tym traktuje tekst pt. „Rozmowa Mistrz Polikarpa ze Śmiercią”. Mistrz Polikarp, który nie na darmo nosi tytuł mistrzowski chce dowiedzieć się dlaczego, jako człowiek święty i wykształcony, nie uniknie spotkania ze śmiercią. Śmierć w tym dziele przedstawiona jest jako kobieta – kościotrup, ciało kobiety w stanie rozkładu. Pomimo takiego wyglądu, który oprócz tego, że napawa zgrozą i obrzydzeniem to nie daje poczucia podległości, Śmierć dzierży władzę nad wszystkimi. O tym ma się przekonać Mistrz – nieważne jest wykształcenie, majątek, pochodzenie społeczne. Śmierć dotknie każdego, pręcej czy później. Stąd też właśnie średniowieczny motyw danse macabre. Do roztańczonego korowodu dołączą wszyscy mieszczanie, ubodzy, uczeni, a nawet rządzący. Tekst jak w soczewce odbija główny pogląd ówczesnego społeczeństwa. Dzięki temu dziełu, ale i innym dotyczącym tematu ulotności życia i równości wobec śmierci, mamy skonkretyzowaną wiedzę o ludziach żyjących w średniowieczu, ale mamy także wyszczególnioną historię jednostki, która ma pewne rozterki i pytania, indywidualny sposób podejścia.

Fragment zacytowany powyżej to przykład wypowiedzi świadczącej o dobrym zrozumieniu sądów Kaniewskiej, odnoszących się do historii rozumianej jako wiedza o świecie, przyjętej hierarchii wartości, obyczajowości, światopoglądzie i wrażliwości estetycznej właściwej dla danego czasu, a więc szerokiego rozumienia tego, czym jest historia. Należy zauważyć, że ustalenie, czym jest historia, sprawiło wielu zdającym znaczną trudność.

Przykład 4.

Jednak czym dokładnie jest historia? Mianowicie, są to wydarzenia z przeszłości, które wspólnie w chronologiczny sposób, układają jednolitą całość. Możemy wyróżnić historię obyczajową, przedstawiającą codzienne życie zbiorowości ludzi, lecz występuje także ta opowiadająca o dziejach, tradycjach i obyczajach narodów. Opisuje ona spektakularne wydarzenia, które są istotne dla poszczególnych grup społecznych, czy też narodowości.

Stosunkowo często realizacje wypowiedzi związanych z tekstem Kaniewskiej zawierały, szczególnie we wstępie lub pierwszej części rozwinięcia, próby zdefiniowania historii. Na ogół były one funkcjonalne, świadczyły o zrozumieniu problematyki tekstu Kaniewskiej i dążeniu do precyzji w prezentowanym toku rozumowania. Równocześnie nierzadko wykazywały, że definiowanie pojęć jest czynnością trudną, skutkującą czasami nadmiernymi uproszczeniami, tworzeniem wewnętrznych sprzeczności czy terminologicznych nadużyć. Zdarzało się zatem, jak w pracy, której fragment przywołano powyżej, że zaproponowana definicja nie spełniała wymagań wypowiedzi argumentacyjnej, na potrzeby której została zredagowana. Zaproponowana definicja historii, tu rozumianej jako opowieść o jakimś zdarzeniu lub losach postaci, ujawnia zupełne niezrozumienie problemu poruszonego w tekście historycznoliterackim.

Przykład 5.

Każdy tekst kultury ma do przekazania jakąś historię. Ciężko byłoby stworzyć dzieło kultury, które jest ciekawe, a jednocześnie nie przekazuje żadnej historii, dlatego czytelnik lubi utożsamiać się z bohaterem książki, utworu. Jednocześnie zgadzam się z autorką, przekazującą w tekście „Doświadczenie historyczne w zapisie literackim”, że dzieła literackie, świadomie lub nie, są odbiciem obyczajów, mody, konwencji etc. i historia przekazana w nich mogła zostać niejako zniekształcona, jak i z tym, by oddając się lekturze, bądź poznając takie dzieło, traktować je z pobłażliwością i dystansem.

Konieczność zrekonstruowania stanowiska autora tekstu i odślonięcia proponowanego przez niego sposobu rozwiązania problemu jest czynnością szczególnie istotną w redagowaniu pracy na temat 1. Musi być prowadzona w sposób, który wyklucza zdeformowanie stanowiska zajętego przez autora lub zdeformowanie przedstawionego przez tego autora rozwiązania problemu. Błędy popełnione w tym zakresie prowadzą do sformułowania własnego stanowiska jako częściowo adekwatnego lub nieadekwatnego do stanowiska autora tekstu źródłowego. Tak dzieje się w przykładzie 6., w którym zdający skupił się na zagadnieniu subiektywizmu doświadczenia historycznego, a nie na powszechnej obecności historii w literaturze.

Przykład 6.

Człowiek odczytany i świadomy odmienności poszczególnych okresów w dziejach świata bez trudu rozpozna romantyczny utwór Mickiewicza czy twórczość członków Awangardy Krakowskiej. Nieistotne czy uważnie poddamy analizie „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza lub „Przedwośnie” Stefana Żeromskiego, każda z tych pozycji przekazuje czytelnikom pewną prawdę historyczną. Poprzez zastosowanie osobistej wizji różnorodnych środków stylistycznych i chwytów literackich może ona ulec przekształceniu, nadal jednak prezentuje doświadczenie. O tym w swoim tekście pisze Bogumiła Kaniewska. Według niej historia przekazywana w literaturze ma charakter subiektywny. W pełni zgadzam się z tą tezą, a w mojej pracy postaram się uargumentować moje stanowisko.

Kolejne fragmenty prac (przykłady 7. i 8.) są ilustracją tego, że błędem wpływającym negatywnie na kształt rozwinięcia wypracowań było powierzchowne odczytanie tekstu Bogumiły Kaniewskiej. W tego rodzaju sytuacji odniesienia do tekstu źródłowego miały zwykle charakter linearnego streszczenia, do którego wprowadza się sformułowania lub cytaty z tekstu, nie opatrując ich stosownym komentarzem i nie wprowadzając niezbędných

kontekstów. Zdarzało się także, że powierzchowność lub fragmentaryczność odczytania tekstu źródłowego prowadziła do wniosków zniekształcających stanowisko Bogumiły Kaniewskiej.

Przykład 7.

Bogumiła Kaniewska w swoim tekście podejmuje problem oddziaływania historii na literaturę. Autorka mówi o tym, że historia, świadomie czy też nieświadomie, pojawia się w każdym dziele literackim. Zaznacza wzajemną relację pomiędzy historią a literaturą. Stwierdza, że: „Dzieło literackie stanowi więc jednostkową opowieść o historii – i właśnie jako takie ma wartość dokumentu”. Zauważa, że doświadczenie historyczne w dziele zawsze ulega przekształceniu wizji autora.

Ciężko jest się z autorką nie zgodzić. Słusznie stwierdza ona, że literatura „mówi zawsze po swojemu” o historii – ulega ona zmianom, widoczna jest poprzez pryzmat autora – jego doświadczeń, ale także jego wizji artystycznej.

Przykład 8.

Bogumiła Kaniewska w podanym tekście „Doświadczenie historyczne w zapisie literackim” podejmuje się problemu przekazu historii przez dzieła literackie. Uważa ona, że każde dzieło, świadomie lub nie, przekazuje nam na swój własny sposób obraz historii, przez co staje się przekształconym, indywidualnym źródłem wiedzy historycznej.

Całkowicie zgadzam się ze stanowiskiem autorki tekstu. Każdy człowiek przeżywa rzeczywistość w której żyje na swój własny sposób. Jego charakter i przeszłość mają wpływ na to jakie ma podejście do życia. Wszyscy więc artyści literaccy, tworząc swoje utwory będą przekazywać świat przedstawiony na podstawie swoich doświadczeń, a co za tym idzie, ich doświadczenie historyczne zawarte w dziele będzie całkowicie indywidualne i zależne od autora.

Przykład 9.

Bogumiła Kaniewska w tekście pod tytułem „Doświadczenie historyczne w zapisie literackim” porusza problem obecności kontekstu historycznego w każdym utworze literackim. Zakłada, że świetnym źródłem wiedzy o realiach społecznych i świadomości epoki są powieści o charakterze obyczajowym, kryminalne lub skierowane do młodzieży. Stwierdza, że utwory o estetyce zdeformowanej, mające często charakter indywidualny, wchodzą w „relację z pamięcią zbiorową”, oznacza to, że również rejestrują stan świadomości epoki, wskazują na ich lęki, czy założenia życiowe. Dochodzi jednak do wniosku, że choć literatura zawsze mówi o historii, to jest ona literacko przetworzona i przekształcona. Należy zgodzić się z autorką, ponieważ każdy utwór literacki powstał w oparciu o świat realny, historię, dzięki temu odbija swoją epokę, rejestruje zachowania ludzi i ich przekonania. Jednak doświadczenie historyczne w literaturze zostaje przełożone, za pomocą dostępnych jej środków, dlatego podlega przekształceniu.

Autorka tekstu wspomina o Jerzym Hozlerze, który wskazuje na fakt, że źródłem wiedzy nie muszą być tylko powieści obyczajowe, które przedstawiają informacje w sposób jasny i bezpośredni, ale także utwory stworzone w charakterze kreacjonizmu, deformujące rzeczywistość.

Referowanie tekstu zamiast przeprowadzenia jego analizy prowadziło do sytuacji, w której formułowane przez maturzystów wnioski odnosiły się do sformułowań zaczerpniętych z tekstu teoretycznoliterackiego, a to utrudniało dokonanie syntezy. Ponadto odtwarzanie

tekstu często sprawiało, że autor wypracowania zajmował stanowisko w kwestiach drugorzędnych.

Przykład 10.

Historia stanowi nierozzerwalny element wszystkich dziedzin życia, nigdy nie dając o sobie zapomnieć. Śmiało wnika w naszą teraźniejszość, przekazując nam swoje wartości z przeszłości, pozwalając nam korzystać z nich podczas kreowania naszych kolejnych kroków. Przebija się także w literaturze, prowadząc z nią wspólnie dialog i łącząc się na wielu płaszczyznach. Bogumiła Kaniewska w swoim tekście „Doświadczenie historyczne w zapisie literackim” podejmuje problem dotyczący nierozzerwalnej relacji historii z literaturą i ukazania doświadczenia historycznego przetworzonego literacko. Autorka uważa, że w każdym dziele literackim pojawiają się nawiązania historyczne, przekształcone na swój indywidulany sposób przez literaturę z czym należy się zdecydowanie zgodzić.

W wypracowaniach, które zrealizowano w sposób niepełny w kategoriach A i B, zwraca uwagę niefunkcjonalność argumentacyjna niektórych fragmentów prowadzonego wywodu, tj. fragment nie objaśnia problemu rozważanego przez autora tekstu źródłowego i autora pracy i nie stanowi trafnego kontekstu. Niefunkcjonalność argumentacyjna często połączona jest ze zbędną emocjonalnością wypowiedzi, nadmierną kategoryzacją wyrażanych sądów, szeroką kwantyfikacją powszechności omawianych zjawisk w sposób niewynikający z merytorycznych przesłanek.

Przykład 11.

„Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza również jest utworem w którym można dostrzec wpływ autora na przedstawione tam wartości historyczne. Mickiewicz tworzył to dzieło będąc na emigracji, daleko od ojczyzny. Powodem powstania „Pana Tadeusza” była chęć przypomnienia Polakom, jak wyglądała dawna Polska i pocieszenia ich w tych trudnych dla nich czasach. Przedstawione w utworze Soplicowo jest miejscem idealnym. Dwór szlachecki jest pełen patriotycznych obrazów, zabytków. Przyroda nie ma żadnych niedoskonałości, opisanie lasy i rzeka są spersonifikowane i traktowane jako oddzielny bohater. Autor chciał pokazać ojczyznę jako miejsce bez żadnych wad, a Polaków jako ludzi gotowych do walki o niepodległość w każdym czasie. Przedstawieni bohaterowie są idealnymi patriotami, którzy są w stanie oddać życie za kraj. Wszystko to, co polskie, nawet jeśli jest to zwykła potrawa czy mały owad, jest wyidealizowane i pokazane jako coś najlepszego na tle innych krajów. Świat przedstawiony w „Panu Tadeuszu” jest taki, jaki chciał tego autor i możliwe że niecałkowicie adekwatny do historii tamtych czasów.

Powyższy fragment pracy ilustruje dość częsty problem polegający na tym, że stanowisko Bogumiły Kaniewskiej było rekonstruowane w sposób zgodny z tekstem, jednak przyjęty sposób argumentowania i odwołania do wykorzystanych w argumentacji tekstów literackich wskazywał, że zrozumienie to jest pozorne.

INTERPRETACJA PORÓWNAWCZA

Temat 2. Dokonaj interpretacji porównawczej podanych utworów (Kazimierz Przerwa-Tetmajer, *Godzina tworzenia*; Tadeusz Różewicz, [Próbowałem sobie przypomnieć...]). Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.

Interpretacja porównawcza dołączonych do tematu wierszy Kazimierza Przerwy-Tetmajera i Tadeusza Różewicza wymagała sformułowania koncepcji interpretacji porównawczej, która jest efektem odnalezienia sensów wynikających z dokonanego w zadaniu egzaminacyjnym zestawienia. Zaproponowana w pracy koncepcja porównywania utworów powinna być niesprzeczna z tymi utworami i spójna.

W tegorocznych wypracowaniach na ogół przyjmowano koncepcje interpretacyjne podkreślające podobieństwo podjętej w obu utworach problematyki i zakładano, że jest ona związana z procesem tworzenia poezji, rzadziej procesem tworzenia literatury, a najrzadziej, z istotą procesu twórczego w ogóle. Podejmowano także kwestie dotyczące kreacji osoby artysty, w tym zastanawiano się nad tożsamością autora i postaci mówiącej w tekście. Prowadząc rozważania o istocie tworzenia, podkreślano wartość i niezwykłość procesu kreacji, zauważano jego nieuchwytność i ulotność oraz indywidualny i nierzadko tajemniczy, metafizyczny wymiar.

Zestawiając teksty, dostrzegano także to, co je różni. Najczęściej uwagę skupiano na odmiennym kontekście historycznoliterackim. Zauważano, że Przerwa-Tetmajer i Różewicz tworzyli w różnym czasie i pod wpływem różniących się estetyk i okoliczności. Zwracano także uwagę na różne cechy formalne tekstów, jednak te spostrzeżenia w pracach nie były wykorzystane funkcjonalnie. Uzasadniając przyjęte koncepcje interpretacji porównawczych, często przywoływano kontekst literacki, w którym pojawia się motyw tworzenia. Nawiązywano także do kontekstu historycznego i filozoficznego wybranych epok, najczęściej Młodej Polski, dwudziestolecia międzywojennego i współczesności.

Zdarzały się także wypracowania, w których proponowano koncepcję porównywania sprzeczną z jednym lub nawet obydwoma utworami. W tego rodzaju sytuacjach najczęściej przyczyną błędnych koncepcji było niewłaściwe przekonanie, że uprawnione jest formułowanie dowolnej koncepcji interpretacyjnej, czasami asocjacyjnej lub opartej o luźne skojarzenia związane z odbiorem tekstu poetyckiego.

Przykład 1.

Zdolność do tworzenia sztuki jest cechą właściwą jedynie ludziom i świadczy o wysokim poziomie rozwoju. Możliwość ulegania zachwytom nad otaczającym nas światem oraz czerpania zeń inspiracji do własnej twórczości jest czymś cudownym i fascynującym. To właśnie wrażliwość artystyczna, akt twórczy i moment natchnienia stały się przedmiotem poetyckiego opisu zarówno w wierszu twórcy Młodej Polski Kazimierza Przerwy-Tetmajera „Godzina tworzenia”, jak i w utworze współczesnego poety Tadeusza Różewicza „[Próbowałem sobie przypomnieć]”.

Wiersz Tetmajera składa się z trzech pięciowersowych strof: w każdej zwrotce trzy pierwsze wersy mają dziesięć sylab, a ostatni – siedem. Wpływa to na rytm utworu, dodatkowo wzmocniany przez nietypowy układ rymów, co nadaje wierszowi śpiewnej melodyki.

Z kolei utwór Różewicza ma nieregularną budowę, co jest charakterystyczne dla poezji współczesnej, która to epoka pozwalała literatom na dużą swobodę formalną.

Wiersz Tetmajera rozpoczyna apostrofa do tytułowej „godziny tworzenia”; podmiot liryczny określa ją mianem „czarodziejskiej”, co podkreśla niezwykłość i magiczność tej chwili, którą uważa za najpiękniejszą w całym życiu. Zostaje ona porównana do światła rozpromieniającego duszę, zatem można wnioskować, że sztuka jest czymś, co sprawia podmiotowi lirycznemu radość. Zestawienie jej z odbijającym się w morskiej wodzie słońcem stanowi typowo impresjonistyczny sposób obrazowania, popularny i często stosowany w poezji młodopolskiej.

Zupełnie inny jest początek utworu Różewicza; o ile u Tetmajera w nadzwyczaj podniosłym tonie brzmi właściwie swego rodzaju oda do sztuki, tak tutaj podmiot liryczny rozpoczyna dużo skromniejszy monolog. Osoba mówiąca wyznaje, z pewną bezradnością, że próbowała sobie przypomnieć wiersz, którego nie napisała.

Dowiadujemy się, że natchnienie przyszło w nocy – jest to pora tajemnicza, ale także intymna i taki zapewne był też ów zapomniany wiersz. Podmiot liryczny wskazuje na czasochłonność procesu twórczego, porównując go do dojrzewania owoców. Okazuje się również, że noc jest porą bardziej sprzyjającą poezji niż jasny dzień, wiersz bowiem „roztopił się” na świetle – być może ze wschodem słońca uleciało natchnienie poety lub też powstały wiersz był zbyt osobisty, aby mógł „ujrzeć światło dzienne”.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer podobnie jak Różewicz ujmuje powolność twórczych działań, porównując ją do stopniowego rozwoju rośliny, a konkretnie róży, pozostającej ponadczasowym symbolem piękna.

W obydwu wierszach podkreślony zostaje fakt, że praca twórcza wymaga wysiłku i poprawek; dzieło potrzebuje czasu, aby „dojrzeć”. Należy też zwrócić uwagę, że w rozumieniu obydwu poetów natchnienie nie trafia artysty „jak grom z jasnego nieba”: Tetmajer określa je jako myśl rozwijającą się jak kwiat, Różewicz natomiast mówi o nim, jak o posmaku odczuwanym na języku, czy o przelotnym lśnieniu.

W dalszej części wiersza Tetmajera podmiot liryczny wspomina o kolorach i zapachach dzieła-kwiatu, co jest również chętnie stosowanym przez twórców młodopolskich łąčeniem różnych wrażeń zmysłowych.

Osoba mówiąca wyraża się o sztuce jako o odmiennej rzeczywistości; porównanie wykreowanego świata do zakłętego zamku, tak jak wcześniejsze nazwanie godziny tworzenia „czarodziejską” doskonale wyraża cudowność ostatecznego dzieła – artysta stworzył swój własny świat, stała się magia.

Ujmowanie twórczości jako kreacji nowego świata ma związek z romantyczną koncepcją uznającą każdy akt twórczy za analogię stworzenia świata przez Boga; Kazimierz Przerwa-Tetmajer tworzył w Młodej Polsce, która to epoka do romantyzmu często i chętnie nawiązywała.

W utworze Różewicza występuje z kolei nawiązanie do hasła „sztuka dla sztuki”: tak można zrozumieć stwierdzenie, że „wiersz był (...) wierszem o sobie samym”. W podobnym tonie utrzymany jest inny wiersz Tetmajera „Eviva l'arte”.

Zakończenia wiersza Różewicza przynosi ciekawą konkluzję: czasem lepiej, aby pomysł pozostał w sferze fantazji („ciemnej głębinie”), niż został wywleczony na płaski (czyli nijaki, nieciekawy) brzeg rzeczywistości, gdzie ogranicza go papier, pióro i często niewystarczająca biegłość autora w sztuce słowa.

Oba pochodzące z różnych wieków utwory łączy temat sztuki i twórczości: jest to temat podejmowany przez twórców różnych epok; poezja o poezji powstawała od starożytności („Wybudowałem pomnik” Horacego) po współczesność („Radość pisania” Wisławy

Szyborskiej). Wiersze Tetmajera i Różewicza tym się wyróżniają od innych, że nie traktują o sztuce jako „pomniku trwalszym niż ze spiżu” czy „zemście ręki śmiertelnej”, ale o momencie natchnienia i pomysłach z potencjałem, rodzących się w różnych niespodziewanych okolicznościach, ulotnych, trudnych do uchwycenia i przemienienia w genialne dzieło.

We wstępie przywołanej wyżej pracy określono pole semantyczne, w które wpisują się kluczowe pojęcia łączące teksty Przerwy-Tetmajera i Różewicza (wrażliwość artystyczna, akt twórczy, natchnienie). Zarysowano sytuacje liryczne przedstawione w utworach i wskazano na charakterystyczne cechy formalne tych utworów. Wysiłek interpretacyjny skierowano w stronę dostrzeżenia takich cech tekstów, które podkreślają wartość kreacji artystycznej. Dostrzeżono także problem biegłości artysty w swoim rzemiośle i percepcji stworzonych przez niego dzieł. Wpisano utwory w szerszy kontekst nurtu poetyckiego traktującego o istocie tworzenia dzieła.

Przykład 2.

Od zarania dziejów sztuka jest dziedziną pełną niewyjaśnionych zjawisk, tajemnic a wręcz magii. Przez ten jej charakter nie jest ona dostępna przeciętnemu człowiekowi. Nie każdy człowiek jest w stanie w pełni pojąć, zrozumieć oraz nie każdy człowiek jest w stanie sztukę tworzyć. Już w antyku artyści stali trochę wyżej niż przeciętni ludzie, ponieważ mieli oni bezpośredni związek z muzami Apollina, które miały dostarczać im inspiracji i po mimo tego, że wierzenia Greków w pewien sposób odeszły w niepamięć, to wątek poety, który ma porozumienie z istotami wyższymi, pozostał. W późniejszych czasach okazało się, że artysta ma w sobie pierwiastek boski – jest on wybrańcem, któremu przyszło być przewodnikiem piękna czyli sztuki. Dzięki temu, artyści są w stanie metaforycznie i dosłownie wznieść ponad ludzi. Dostrzegają oni świat kryjący się za tym rzeczywistym, poznawalnym. Dostrzegają formy i schematy, które kryją się przed zwykłym, ludzkim okiem. Posiadają umiejętność ubierania w słowa zjawisk, które wydawać by się mogło, są nieopisywalne. Jednak mimo tych wszystkich umiejętności, proces tworzenia, powstawania sztuki, nawet dla nich samych pozostaje owiany tajemnicą, którą próbują rozwiązać. Kazimierz Przerwa-Tetmajer jak i Tadeusz Różewicz podejmują w swoich utworach ten problem, jednak podchodzą do niego z dwóch, lekko różnych stron. U Tetmajera proces tworzenia jest natchnieniem, a u Różewicza krótką, ulotną chwilą, w ciągu której świat wyobraźni i świat rzeczywisty się ze sobą zderzają.

To co cechuje obydwie utwory to ich budowa. Są one regularne. W „Godzinie tworzenia” znajdziemy trzy strofy, każda mająca sześć wersów z przeplatającymi się ze sobą rymami. Jest to bardziej tradycyjna forma poezji niż w przypadku Różewicza. Jego wiersz wciąż jest regularny, jednak brakuje już w nim rymów, czy też poetyckich porównań, których jest pełno u Tetmajera. Jest to pewnego rodzaju prozaizacja poezji, z którą spotykamy się nie jeden raz, czytając utwory pochodzące z XX wieku. Jest to zerwanie z konwencją, z formą. Pokazanie, że wiersz nie musi być pełen ozdobników by być pięknym.

W „Godzinie tworzenia” podmiot liryczny rozpoczyna cały utwór od apostrofy. Zwraca się za jej pomocą do „czarodziejskiej godziny tworzenia”. Pokazuje w ten sposób jej wagę i wartość, która jest dosyć duża. Godzina tworzenia nie jest już tylko godziną – ma fizyczną postać, którą można chwalebnie opisywać. Jest najpiękniejszą ze wszystkich godzin życia, a więc tworzenie dla podmiotu lirycznego jest najpiękniejszym zjawiskiem z jakim człowiek może mieć do czynienia. Porównuje je do słońca, które nie tylko rozpromienia „toń morską”, ale też duszę. Jest tu ukazana rola poezji, która dociera poza granice świata materialnego.

Sam proces tworzenia, kreowania myśli, jest porównany przez podmiot liryczny do procesu rozwoju i kwitnięcia róży. Jest ono bardzo powolne, rozwija się „listek po listku”, aż w końcu rozwija się w „cudnymi barwy malowany” kwiat. Tak sam wygląda proces pisania podmiotu lirycznego. Myśl po myśli, słowo po słowie, aż w końcu ukazuje się gotowy utwór, z którego wręcz bije piękno.

Z trochę inną koncepcją spotykamy się w utworze Tadeusza Różewicza. Moment natchnienia jest krótki i ulotny. Jest on też ściśle związany ze snem, dzięki któremu człowiek znajduje się bliżej świata duchowego, nierzeczywistego, staje wręcz na jego granicy. Utwór, który wspomina podmiot liryczny, jeszcze nie zaczął istnieć – znajduje się w świecie idei. W trakcie snu podmiot liryczny był w stanie ujrzeć jego formę, dostrzec jego kształt, ale nie zdążył sprawić by stał się rzeczywistym. Niestety ta chwila szybko minęła i teraz podmiot liryczny pozostał jedynie z poczuciem słów na języku lub też widmem jego lśnienia. Różewicz przedstawia w swoim utworze koncepcję podobną do tej Platona. Według niej człowiek znajduje się w jaskini, na której ścianach może dostrzec cienie świata idei. Tak samo podmiot liryczny dostrzegł jedynie cień swojego utworu, którego nie zdążył przenieść do świata rzeczywistego.

Różewicz podkreśla też w swoim utworze ideę, która została rozpowszechniona za pomocą utworu Tetmajera „Eviva l’arte”. Tetmajer wyraża w nim tezę, według której sztuka powinna istnieć dla samej sztuki. Nie musi być użyteczna by być piękną i wartościową. Utwór ten powstał po kryzysie poezji, jaki miał miejsce w epoce nazywanej pozytywizmem. Z podobnym kryzysem mierzyli się poeci XX wieku, którzy musieli na nowo odnaleźć rolę poezji w świecie wyniszczonym przez wojnę. Wiersz, który ujrzał podmiot liryczny o samym sobie, ponieważ podobnie jak perła czy motyl, jest on sam w sobie piękny.

Tetmajer porusza w swoim utworze stan, w jaki wprawia go proces tworzenia. Jest on odurzony „zapachem w kwiecie” i bosko upojony. Podmiot liryczny zapomina o całym świecie. W takim stanie cały świat jest „myślą-różą”, a więc cały świat może być źródłem inspiracji – cały świat jest w zasięgu podmiotu lirycznego. Wznosi się on takim sposobem ponad ludzi, odnajduje on w sobie ten boski pierwiastek. W utworze Różewicza podmiot liryczny także ma umiejętność, która wyróżnia go na tle innych ludzi. Dzięki niej jest w stanie przekraczać granice świata materialnego i wstąpić w świat idei. Podmiot liryczny potrafi urzeczywistnić idee.

Na podstawie tych dwóch utworów, możemy zauważyć, że po mimo wielu lat, które dzielą obydwu autorów od siebie, a także różnic, które wynikały z tego, że żyli i tworzyli oni w dwóch różnych okresach historycznych, to podejmowali oni dość zbliżone do siebie zagadnienia i musieli radzić sobie z podobnymi problemami. Tetmajer mierzy się z kryzysem poezji spowodowanym nurtem utylitaryzmu, a Różewicz z kryzysem poezji spowodowanym kryzysem ludzkości, jakim była II wojna światowa. Po mimo tego, że czasy nieustannie się zmieniają, to niektóre zagadnienia pozostają takie same.

We wstępie przywołanego wyżej wypracowania sformułowano koncepcję interpretacji porównawczej podkreślającą nieuchwytność i ulotność procesu tworzenia. Zauważono, że wiersze są wyrazem poetyckich dążeń do rozwiązania tajemnicy tworzenia. Porównaniu poddano również sposób ukazania poety jako istoty wyjątkowej. Bardziej skupiono się jednak na niezbyt trafnym wykazaniu, że podobieństwa i różnice w ujęciu problemu wynikają z charakteru czasów, w których tworzyli Przerwa-Tetmajer i Różewicz. Tego rodzaju koncepcję interpretacji porównawczej należy uznać za niesprzeczną z utworami i częściowo spójną.

W rozwinięciu wypracowania porównano budowę utworów, ale nie wykazano funkcjonalności tego porównania. Wątpliwości rzeczowe budzi trafność sądu o budowie wiersza Różewicza. Niektóre konteksty mające służyć pogłębieniu uzasadnienia koncepcji interpretacji porównawczej nie realizują przypisanej im funkcji – wykraczają poza problematykę podejmowaną przez utwory Tetmajera i Różewicza.

Przykład 3.

Wiersz Kazimierza-Przerwy Tetmajera nosi tytuł „Godzina tworzenia”. Został on napisany w epoce Młodej Polski w czasach, kiedy modernizm zaczął się dopiero upowszechniać na terenach Polski. Natomiast wiersz „Próbowałem sobie przypomnieć...” autorstwa Tadeusza Różewicza powstał w czasach współczesnych, a dokładnie w XX wieku. Pomimo różnicy epok tematyka wierszy jest taka sama. Dotyczy ona procesu tworzenia dzieła literackiego. U obu autorów sposób tworzenia jednak znacząco się różni.

W wierszu „Godzina tworzenia” Kazimierza Przerwy-Tetmajera już sam tytuł wskazuje adresata utworu. Autor zwraca się za pomocą apostrofy do godziny tworzenia, stosując tym samym lirykę pośrednią. Nadawca uważa czas, gdy pisze wiersz za najpiękniejszy element życia. Proces twórczy wywołuje w nim wielką radość i sprawia, że jego dusza jest pełna spokoju. Kazimierz Przerwa-Tetmajer ujął w swym wierszu ulotność chwili, ponieważ jego szczęście trwa zaledwie godzinę, bo tyle zajmuje proces twórczy. Impresjonizm, czyli owa ulotność chwil była typowa dla epoki, w której pisał ten autor.

Autor porównuje rozpromienioną duszę, która jest efektem tworzenia do odbijających się w wodzie promieni słońca. Prawdopodobnie „szukanie przez słońce odbicia” nawiązuje do szukania przez twórcę w swoich pomysłach własnych emocji, rzeczy mu bliskich. Druga zwrotka również zaczyna się apostrofą do godziny tworzenia. Podczas pisania wierszy wstępuje w pisarza wena, którą nadawca porównuje do kwiatu róży, która jest symbolem piękna i delikatności. Myśli podczas etapu tworzenia rozwijają się według autora właśnie niczym kwiat. Powoli, jedna myśl po drugiej przychodzą do głowy poety, tworząc wreszcie spójną całość, czyli cały wiersz, co symbolizuje w pełni rozwinięty kwiat. W tej zwrotce można również dostrzec nawiązanie do epoki Belle Époque, w której pisał Kazimierz Przerwa-Tetmajer. Oznacza ona epokę rozkwitu.

W trzeciej zwrotce podmiot liryczny twierdzi, że kolor i zapach kwiatu go upaja i odurza, co jednoznaczne z tym, że całkowicie zatracą się we własnych myślach. Autor utworu posługuje się sensualizmem, aby skutecznie pobudzić zmysły, myśli odbiorcy. Nadawca uważa tworzenie za powód zapomnienia o całym świecie, nic nie ma znaczenia, gdy jest pochłonięty procesem tworzenia dzieła. Zapomnienie o świecie jest porównywane w wierszu ze wstąpieniem w zakłętą zamki.

W ostatnim wersie Kazimierz Przerwa-Tetmajer twierdzi, że podczas godziny tworzenia wszystkie uczucia, emocje oraz umysł są pochłonięte pisaniem i samym wierszem.

Podmiot liryczny posłużył się istotnym dla modernizmu naturalizmem. W wierszu ważne znaczenie ma przyroda i utożsamianie się z nią sztuki. Najważniejszym kontekstem w utworze jest szuka i oddziaływanie jej na autora, w drugim wierszu również widzimy ten kontekst.

Liczne środki stylistyczne takie jak: porównania, metafory, epitety, anafory pozwalają czytelnikowi łatwiej zrozumieć przekaz wiersza.

W wierszu Tadeusza Różewicza „Próbowałem sobie przypomnieć...” pierwszym czynnikiem różniącym się od wiersza Kazimierza Przerwy-Tetmajera jest zastosowanie przez Tadeusza Różewicza liryki bezpośredniej. Wiersz przyjmuje formę wiersza wolnego, ponieważ jest nieregularny.

W pierwszej zwrotce dowiadujemy się, że podmiot liryczny próbuje przypomnieć wiersz, który nie został spisany.

Nadawca w drugiej zwrotce opowiada, że ukształtował wiersz w swojej głowie nocą. W ostatnim wersie twierdzi, że wiersz który nie został zapisany nie istnieje. Tadeusz Różewicz tak samo jak Kazimierz Przerwa-Tetmajer w swoim wierszu zastosował sensualizm. Świadczą o tym ożywienia dotyczące wiersza między innymi: zanurzał się, roztopiał.

Autor w trzeciej zwrotce używa stwierdzenia, że jego wiersz prawdopodobnie był wierszem o wierszu. W celu lepszego zrozumienia słów posłużył się porównaniem do perły i motyla.

Z czwartej zwrotki można wywnioskować, że autor czekał, aż szereg myśli w jego głowie poukłada się w taki sposób, aby był w stanie je zapisać, wyraża przy tym zniecierpliwienie. Jego postawa różni się od postawy podmiotu lirycznego w wierszu „Godzina tworzenia”, ponieważ Kazimierz Przerwa-Tetmajer wyraża spokój i szczęście podczas szeregowania swoich pomysłów i myśli, natomiast w wierszu Tadeusza Różewicza podmiot liryczny czuje niepokój, jest roztrągniony, nie spisuje swoich myśli i pomysłów od razu, co w efekcie przyczynia się do ich zapomnienia.

W kolejnej strofie można wywnioskować, że autor stracił weny na napisanie wiersza, który ułożył w swojej głowie. Jednak czasem wciąż przelatuje ona przez jego głowę.

Podczas ostatniej zwrotki, nadawca utworu postanawia ostatecznie nie spisywać swoich myśli dotyczących nowego wiersza, tylko zostawić je w swoim umyśle, które porównuje do ciemnej głębin.

Zarówno jeden wiersz jak i drugi zawiera liczne porównania, epitety i metafory, które wzbogacają dzieła.

Oba wiersze zdecydowanie więcej dzieli, niż łączy. Podmiot liryczny w wierszu „Godzina tworzenia” Kazimierza Przerwy-Tetmajera jest zachwycony etapem tworzenia poezji. Docenia tę sztukę, sumiennie wykonuje swoją pracę, sztuka ma dla niego najważniejsze znaczenie. Jest artystą, którego twórczość płynie prosto z serca. Natomiast podmiot liryczny w wierszu Tadeusza Różewicza „Próbowałem sobie przypomnieć” traktuje proces tworzenia poezji jako coś zwyczajnego, na tyle, że nawet zapomina utwór, który stworzył. Nie jest on pochłonięty pisaniem wierszy. Nie śpieszy się z zapisywaniem pomysłów, które przychodzą mu do głowy. Uważam, że oba wiersze niosą za sobą dość istotne i uniwersalne przesłanie. Pełne zaangażowanie i nie odwlekanie na później przyniesie dużo lepsze efekty i lepsze odczucia niż odwlekanie czegoś i niepełne zaangażowanie.

We wstępie przywołanej wyżej pracy dostrzeżono podobieństwo tematyki zestawionych tekstów i dzielące te teksty różnice formalne. Sformułowano w pracy wnioski końcowe, które są jednak częściowo sprzeczne z utworami (głównie z wierszem Różewicza). W rozwinięciu wypracowania wskazano, niezbyt trafnie, jako płaszczyznę zestawienia także postawy podmiotów mówiących. W pracy niezbyt zasadnie utożsamiono podmiot mówiący z autorem wiersza (*Godzina tworzenia*) oraz w sposób uproszczony odczytano wiersz Różewicza. Podjęto również nieudaną, między innymi z powodu popełnionych błędów rzeczowych, próbę porównania obecnych w wierszach sposobów obrazowania.

W omawianej tu pracy podjęto próbę uzasadnienia przyjętej koncepcji porównywania utworów. Zaproponowane uzasadnienie jest jednak tylko częściowo trafne ze względu na pojawienie się argumentów niewynikających ze sfunkcjonalizowanej analizy utworów oraz błędów rzeczowych i interpretacyjnych. Najpierw podjęto próbę interpretacji utworu

Tetmajera – odczytanie wiersza ma w znacznej części charakter odtwórczy, chociaż widoczne są próby odczytywania sensów metaforycznych. Sposób wprowadzenia kontekstów należy uznać za nieudany, raczej narusza on spójność wywodu niż odkrywa tropy do interpretacji.

W powyższej interpretacji pojawiły się także błędy rzeczowe, świadczące o niewystarczającej znajomości terminów teoretycznoliterackich.

Przykład 4.

[...] W wierszu „Godzina tworzenia” (Przerwa-Tetmajer) stwarzana myśl wykracza poza obszar wyobraźni, natomiast w „[Próbowałem sobie przypomnieć...]” (Różewicz) ta myśl pozostaje w nim.

Tytułowa godzina tworzenia w utworze Kazimierza Przerwy-Tetmajera sugeruje zbliżenie pomiędzy dwójką ludzi, jest ona symbolem ich miłości. Jest czarodziejska, ponieważ podczas jej trwania myśl przekształca się w coś materialnego, rzeczywistego, o czym świadczą słowa: „W czarodziejskiej tworzenia godzinie rozwija się jak kwiat różany [...]”. Rozwój kwiatu opisywany w drugiej strofie może być alegorią do narodzin dziecka. W większości przypadków, w chwili narodzin dziecka, staje się ono dla rodzica całym światem. Jest on gotów poświęcić wszystko dla swojej małej pociechy. Można domniemywać, że podmiot liryczny twierdzi tak samo, czego dowodzi cytat: „[...] Świat twój to myśl – róża, umysł i serce twoje”. Zarówno róża, jak i serce są symbolami miłości, a to właśnie to uczucie jest przedmiotem rozważań podmiotu lirycznego.

W odróżnieniu od wiersza Kazimierza Przerwy-Tetmajera, myśl w utworze Różewicza nie staje się czymś rzeczywistym. U Przerwy-Tetmajera mamy wprost powiedziane, że myśl, jaką jest miłość istnieje poza wyobraźnią podmiotu lirycznego i ma ona na niego wyraźny wpływ; może on odczuć jej skutki i doświadczyć jej właściwości, takich jak kolor, czy zapach. U Różewicza wygląda to zgoła inaczej, ponieważ wiersz, o którym mówi istnieje, ale jest niematerialny; pozostaje w sferze myśli. Nie wiemy jaki był na pewno, ponieważ nie ujrzał światła dziennego. Widać tu wyraźny kontrast pomiędzy dwoma utworami, ponieważ przekształcona myśl w „Godzinie tworzenia” jest dokładnie opisywana, w przeciwieństwie do tej z „[Próbowałem sobie przypomnieć...]”.

Podmiot liryczny odczuwa blokadę, nie jest w stanie wydobyć z siebie swoich myśli – możemy się domyślać, że jest to dla niego trudne. Słowa: „Ten gasnący w świetle dziennym wiersz ukrył się w sobie, tylko czasem załśni” świadczą o tym, że pozostaje on jedynie wspomnieniem dla podmiotu lirycznego. W ostatniej strofie spotykamy się z krytyką rzeczywistości – nie zasługuje ona na ten wiersz. Osoba mówiąca twierdzi, że będzie mu lepiej w ciemnej głębinie. Wynika to z troski o swoje dzieło, ewidentnie jest dla niej ważne. Prawdopodobnie boi się, iż świat nie zrozumie tego utworu. Wskazuje na to kontrast umieszczony w puencie; głęбина (alegoria zadumy i ambitnych przemyśleń, rozważań) zostaje zestawiona z płaskością brzegu (płytkość, niezdolność do zrozumienia ukrytych przesłań).

Poeci piszą o stwarzaniu zupełnie innych rzeczy. Sam sposób w jaki to robią dość drastycznie się różni, lecz łączy ich pasja i troska. Głęboko wierzą w swoje ideały i są one dla niego niesamowicie ważne.

Przyjęta w pracy (przykład 4.) koncepcja interpretacji porównawczej, iż obaj twórcy piszą o stwarzaniu nowych wielkich bądź małych rzeczy, napełnianiu idei życiem, nie znajduje potwierdzenia w obu tekstach. Porównywane obszary nie są trafne i istotne dla odczytania utworów. Nie znajdują potwierdzenia w tekstach, które mówią o tworzeniu poezji, o procesie

twórczym, jaki dotyczy poety. Nie można uznać za trafną koncepcji interpretacyjnej zawartej w pracy, szczególnie w odniesieniu do wiersza Tetmajera, w której tekst odczytuje się jako mówiący o miłości i przedstawiający narodziny dziecka jako wynik aktu miłosnego. Konsekwencją popełnionego na wstępie błędu jest widoczna niemożność rzeczywistego zestawienia utworów – tak bardzo w przekonaniu autora pracy wiersze te są różne.

Zamysł kompozycyjny i spójność

Analizując cechy kompozycji tegorocznych wypracowań maturalnych, warto zwrócić uwagę na kształt i funkcje wstępów do wypracowań.

Wstępy tegorocznych wypracowań często charakteryzowała anegdotyczność, ozdobność i wysoki poziom uogólnienia osiągnęte kosztem funkcjonalności rozumianej jako podporządkowanie poszczególnych części wypracowania realizowanemu ściśle celowi wypowiedzi, który wprost wynika z tematu. Nierzadko wstępy były schematyczne. Można nimi poprzedzić niemal każdą wypowiedź dotyczącą literatury. Redagowanie tego rodzaju wstępów nierzadko skutkowało trudnościami w prowadzeniu właściwie ukierunkowanego wywodu w rozwinięciu wypracowania i sformułowanie poprawnych logicznie i merytorycznie wniosków końcowych. Mimo tego rodzaju trudności, poziom wykonania wypracowań w zakresie poprawności kompozycyjnej wyniósł 60%.

Przykład 1.

Utworki literackie niosą za sobą różne wartości i nauki dla czytelnika. Istnieją też książki czysto rozrywkowe. W każdym tekście można odnaleźć sens i wyciągnąć z niego lekcję.

Przykład 2.

Wisława Szymborska stwierdziła, iż „czytanie to najpiękniejsza zabawa, jaką sobą ludzkość wymyśliła”. Noblistka, która twórczością swoją genialnie świadczyła o kondycji współczesnego człowieka – opisując jego słabości i rozterki – z pewnością jednak czytania nie pojmowała tylko w kategoriach rozrywki. Literatura jest przecież życiowym drogowskazem, kolejnym doświadczeniem, wzorem aksjologii, spuścizną wartości oraz źródłem wiedzy o otaczającym nas, lecz także – tym, który, wydawać by się mogło – całkowicie już przeminął – świecie.

Przykład 3.

Warto pokusić się o stwierdzenie mówiące o tym, że świat bez artystów byłby miejscem o wiele bardziej miałym i pozbawionym, a wręcz odartym, z wielowymiarowej wrażliwości. Od wieków fascynują oni ludzkość swoim podejściem do otaczającej rzeczywistości, stosowanymi środkami wyrazu, stosunkiem do tworzonej sztuki. Już w starożytności rzymski poeta Horacy jasno określił swój pogląd na temat trwałości wykreowanych przez siebie dzieł poprzez porównanie ich do pomnika wzniesionego z materiału twardszego niż ze spiżu w utworze „Exegi monumentum”. Niewątpliwie artyści są grupą społeczeństwa, bez której pewne aspekty życia nie byłyby podkreślane bądź uznane za warte do pochylenia się nad nimi. Potrafią oni zewsząd czerpać inspirację i przystępować do, niezmiennie intrygującego dla człowieka angażującego się w sztukę wyłącznie z pozycji odbiorcy, samego etapu przelewania uczuć czy przemyśleń, w którąś z artystycznych form.

Wstępami, których przykłady podano wyżej, można opatrzyć wypowiedzi zarówno na temat 1., jak i 2. Charakterystyczną cechą tych wstępów są np. schematyczne zwroty, takie jak: *od wieków...; od najdawniejszych czasów...; już w starożytności...; ludzie zawsze...; niewątpliwie...; przelewali na papier...*

W wypracowaniach na poziomie rozszerzonym na ogół zachowywano wysoki poziom spójności lokalnej. Poziom wykonania w tym zakresie wynosił 73%. Warto jednak zwrócić uwagę, że w wielu przypadkach o uznaniu pracy za wewnętrznie spójną decydowały głównie formalne cechy wypowiedzi: istnienie ramy modalnej w postaci domyślnego kontekstu problemowego wyznaczonego przez temat (mimo że często praca od niego odbiegała), a także – w postaci fizycznej przestrzeni wyznaczonej na pracę w arkuszu. Warto zwrócić uwagę, że wyższy poziom spójności lokalnej osiągnęto w tych fragmentach prac, w których rekonstruowano poglądy autorki tekstu teoretycznoliterackiego (temat 1.) lub parafrazowano czy opisywano treść utworu literackiego (tematy 1. i 2.).

Przykład 4.

(1) *Niezależność od świata zewnętrznego i indywidualność artysty najczęściej pojmowane są jako cechy aż nadto wartościowe, rzadkie a zarazem fascynujące i głęboko cenione.* (2) *Człowiek, który tworzy sztukę, nową, rewolucyjną, a przede wszystkim własną, z definicji jest jednostką zbuntowaną, nowoczesną, awangardową i niezależną.* (3) *Żaden artysta nie jest w stanie kompletnie „odciąć się” od swojego otoczenia.* (4) *Każdy z nas jest w pewnym sensie produktem naszej wspólnej kultury, naszej mody, architektury, religii, autorytetów.* (5) *Epoka, w której żyje dany człowiek, pochłania go i inspiruje.*

Przywołany wyżej fragment jest ilustracją popełnianych w wypracowaniach typowych błędów w zakresie budowania spójności lokalnej. Fragment składa się z kilku zdań, z których każde może być czytane osobno. Przede wszystkim każde z zamieszczonych we fragmencie zdań traktuje o kimś lub o czymś innym: pierwsze zdanie mówi o najważniejszych cechach artysty; drugie zdanie stawia tezę dotyczącą cech człowieka, który tworzy; trzecie – zaprzeczając drugiemu – wskazuje na związek artysty z epoką, której w istocie, tak wynika z treści zdania, ten artysta okazuje się niewolnikiem; czwarte mówi o każdym z nas jako produkcie swego czasu; zaś piąte – wskazuje na inspirującą rolę rzeczywistości, która nas otacza. W ten sposób fragment wypowiedzi, którego rolą było wprowadzenie do toku rozważań jednego określonego tematem problemu, sam stał się wielowątkowy, niespójny logicznie i problemowo oraz wewnętrznie sprzeczny. Błędów, które zdeintegrowały ten fragment, jest więcej:

- brak spójności leksykalnej (*artysta; człowiek, który tworzy sztukę; każdy z nas*)
- ciągłe zmiany poziomu uogólnienia dotyczące przedmiotu wypowiedzianych sądów (*świat, artysta, człowiek, wspólna kultura, epoka, znowu człowiek*)
- niejednorodność stylistyczna (zdania podniosłe, a obok sformułowania potoczne: *kompletnie „odciąć się”*, oksymoroniczność: *pochłania i inspiruje*)
- zawężenie palety stosowanych językowych wskaźników zespolenia tekstu (*i, ale już nie zatem, więc, czyli...*).

Styl, poprawność językowa i poprawność zapisu

Poprawność językowa rozumiana jako umiejętność redagowania wypowiedzi przy pomocy oficjalnej odmiany polszczyzny i zgodnie z regułami gramatyki języka polskiego została opanowana na poziomie 39%. W wypracowaniach na ogół posługiwano się językiem komunikatywnym, a błędy popełniane w wypracowaniach miały charakter typowy – zwykle były to błędy w zakresie składni, nierzadko wynikały ze skłonności do stosowania nadmiernie rozbudowanych zdań lub zatacania logicznego i gramatycznego związku między następującymi po sobie zdaniem; nadużywanie konstrukcji z imiesłowami przysłówkowymi, błędy leksykalne, często związane ze stosowaniem nieprzyswojonych terminów; rzadko popełniano błędy fleksyjne i słowotwórcze.

W większości tegorocznych wypracowań posługiwano się stylem dostosowanym do sytuacji komunikacyjnej i założonego celu wypowiedzi. Rzadziej zdarzało się, że styl był jasny i prosty, a do wyjątków należały przypadki, w których styl wypowiedzi był stosowny, a zarazem zindywidualizowany i obrazowy.

Niżej zamieszczono fragmenty wypowiedzi będące ilustracją błędów językowych popełnianych dosyć często w wypracowaniach i przykłady wypowiedzi obrazujących styl stosowany w tegorocznych wypracowaniach maturalnych.

Przykład 1.

Przystępując do interpretacji przedstawionych dzieł, warto zwrócić uwagę na ich tytuły. Choć u Różewicza brakuje w nim klarownego nawiązania do czynności typowej dla artysty, które pojawia się u młodopolskiego poety, przekazywać on może, iż praca nad utworem jest swego rodzaju niepowtarzalnym uniesieniem, które staje się potem rozmytą wizją trudną do odtworzenia, stąd starania nad przypomnieniem go. Ponadto stosowany w zapisie wielokropek sugeruje emocjonalne nacechowanie wysiłku włożonego w ten proces.

Przykład 2.

Proces tworzenia, przelewania swoich myśli na papier jest zróżnicowany ze względu na wiele czynników takich jak: posiadanie inspiracji, temat twórczości czy wenę twórczą. Niejednokrotnie ten proces przychodzi poecie z łatwością, lecz czasem ciężko jest opisać mu za pomocą słów co ma na myśli.

Przykład 3.

Nie jeden zafascynowany czytelnik rozmyślał nad zależnościami historii oraz literatury. Jak oddziałują na siebie?

Tą kwestię podejmuje Bogumiła Kaniewska w swoim tekście. [...]

Przykład 4.

Przeszłość jest niesamowicie ważna w życiu każdego z nas. Historia wpływa na nasz rozwój – dzięki niej poznajemy siebie, kształtujemy swoją osobowość i poprzez baczne obserwacje poczynąń naszych przodków zaczynamy rozumieć nasze znaczenie i rolę w dzisiejszym świecie. O tym, co działo się wcześniej, możemy dowiedzieć się m.in. dzięki literaturze. Wiele znanych nam już utworów zawiera elementy historyczne w swojej fabule. Bogumiła Kaniewska w eseju pt. „Doświadczenie historyczne w zapisie literackim” porusza problem istoty historii, jej wpływu i stosunku wobec dzieł literackich oraz jej szeroko pojętej

formy przedstawionej w tekstach kultury. Twierdzi, że „dzieło skonstruowane jest zawsze z materii historycznej”. Oznacza to, że historia jest na tyle powszechna, że towarzyszy nam na każdym kroku naszej wędrówki przez życie.

W przywołanych wyżej krótkich fragmentach wypracowań można zaobserwować wiele typowych błędów. Mają one charakter logiczny, gramatyczny i stylistyczny. W przykładzie 1. niepoprawnie, i w sposób zaburzający komunikatywność i spójność wypowiedzi, zastosowano zaimki *ich, nim, on, go*. Pomieszano formy stylu oficjalnego z potocznymi (*klarowne nawiązanie; czynność typowa dla artysty, swego rodzaju niepowtarzalne uniesienie, rozmyta wizja*).

W przykładzie 2. zastosowano sformułowania kolokwialne do opisu procesu twórczego w sztuce.

W przykładzie 3. zawarto nieuzasadnioną sugestię, że problemem powszechnym współczesnych czytelników są rozważania o związkach historii i literatury, ponadto popełniono błąd polegający na kontaminacji form *oddziałuje* i *oddziaływa*, i, dodatkowo, w tak utworzonej formie zawarto błąd fleksyjny.

W przykładzie 4. wielokrotnie naruszono spójność lokalną, co doprowadziło do braku logiki i związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy poszczególnymi wypowiedziami; posłużono się też zbędnym patosem; niefunkcjonalnie wobec formy wypowiedzi utworzono zbiorowy podmiot mówiący, wielokrotnie, choć w różnych formach, powtórzono zaimek *nasz* (*nas, nam*). W przywołanych przykładach zwraca uwagę także schematyzm języka i powszechne mieszanie konwencji stylistycznych.

Wnioski i rekomendacje

1. Analiza wyników zdających oraz umiejętności badanych poszczególnymi zadaniami egzaminacyjnymi skłania do wniosku, że na egzaminie maturalnym z języka polskiego na poziomie podstawowym trudności sprawia abiturientom odczytywanie sensów dosłownych i niedosłownych zarówno tekstów nieliterackich, jak i literackich. Wciąż rekomenduje się konieczność udoskonalania umiejętności uczniów w zakresie odbioru wypowiedzi i zawartych w nich informacji, rozpoznawania znaczeń literalnych i nieliteralnych (na poziomach struktur i treści tekstów).
2. Maturzyści nadal słabo radzą sobie z umiejętnością redagowania streszczenia tekstu nieliterackiego. Trudnością jest odczytanie tekstu i wydobycie z niego kluczowych kwestii, umożliwiających zwięźle przedstawienie treści i problematyki materiału źródłowego. Sporym kłopotem jest nie tylko syntetyzujące wydobycie treści głównych z tekstu nieliterackiego, ale także sformułowanie myśli językiem jasnym i zrozumiałym dla odbiorcy, zwięźłym oraz poprawnym stylistycznie.
3. W wielu wypracowaniach zarówno na poziomie podstawowym, jak i rozszerzonym zakłócona jest logiczna poprawność prowadzonego toku argumentacyjnego. Konieczne jest zatem wzmacnianie świadomości, że wypowiedzi na egzaminie maturalnym z języka polskiego mają charakter argumentacyjny, niezależnie od przedmiotu prowadzonych rozważań. Niezbędne jest ćwiczenie umiejętności korzystania z kontekstu historycznoliterackiego i literatury jako podstaw do formułowania poprawnej logicznie argumentacji.
4. Wyniki osiągnięte na obu poziomach egzaminu maturalnego z języka polskiego wskazują na wyższą jakość wypowiedzi redagowanych na poziomie rozszerzonym w zakresie formułowania sądów i umiejętności ich uzasadniania (kryteria A i B). Może jednak niepokoić, mimo różnic, które zachodzą w obowiązujących na obu poziomach wymaganiach egzaminacyjnych i zasadach oceniania rozwiązań zadań, że prace na poziomie podstawowym częściej oceniane są jako bezbłędne merytorycznie, lepiej skomponowane, bardziej spójne i napisane stosowniejszym stylem.
5. W redagowanych wypracowaniach maturalnych na poziomie rozszerzonym występuje wiele fragmentów zbędnych z punktu widzenia celu prowadzonych rozważań. Istotne jest zatem wzmacnianie świadomości zdających, czym jest funkcjonalność poszczególnych elementów w konstruowanej wypowiedzi i kształcenie umiejętności oceny tej funkcjonalności.
6. Zdający w wywodzie często wykorzystują teksty kultury o niskich walorach artystycznych. Rekomenduje się ćwiczenie wypowiedzi z wykorzystaniem wartościowych tekstów literackich, lektur i utworów świadczących o erudycji maturzystów.
7. Wypowiedzi maturzystów nie są satysfakcjonujące w zakresie poprawności językowej, ortograficznej oraz interpunkcyjnej. Zdający popełniają liczne błędy językowe i błędy zapisu, klasyfikowane jako nierażące i rażące, które znacząco obniżają wartość pracy. Maturzyści mają problem z budowaniem zdań poprawnych składniowo, stylistycznie i leksykalnie. Dlatego zaleca się w procesie edukacji polonistycznej zwiększenie liczby ćwiczeń mających

na celu rozwijanie kompetencji językowych i świadomości językowej uczniów, bo im wyższy stopień opanowania tych umiejętności, tym bardziej komunikatywne wypowiedzanie się, przedstawianie własnego stanowiska i jego uzasadnianie.